Nr. 59

Piątek 22 lutego 1935 r.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.
Rocznik XLIV

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel 8.06.70

Kraków
ul. Dunajewskiego 5
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Cena 15 groszy za numer
Miesięcznie złotych 3'50
Zagranicą 6 złotych
Konto PKO w Warszawie Nr. 29.129

TOWARZYSZE ROZPOWSZECHNIAJCIE „NAPRZOD". JEDYNY MIEJSCOWY DZIENNIK OPOZYCYJNY!

Rzeczywistość urojona

W monarchji francuskiej pierwszej połowy XIX stulecia istniało pojęcie *„kraj legalny"*. „Kraj legalny" — to byli obywatele, rozporządzający prawem wyborczem na podstawie cenzusu majątkowego; stanowili oni mniejszość znikomą w stosunku do *całości* ówczesnego społeczeństwa francuskiego; żywili wszakże przekonanie najgłębsze, że to, co ich grupa przeżywa, że ich spory wewnętrzne, ich posunięcia taktyczne, ich walki koteryjne i frakcyjne, — że to wszystko razem wzięte wyobraża *jedyną* treść życia politycznego i umysłowego Francji; poza nimi nie było już nikogo. Delikatne falowanie powierzchni jeziora brali za sięgające wgłąb burze; do końca nie umieli zrozumieć, że ich własne przemiany, „opozycje" i „rewolty" wewnętrzne są tylko refleksem, odblaskiem pożarów, płonących zupełnie gdzieindziej, są zjawiskiem wtórnem w stosunku do procesów, zachodzących *naprawdę* w masach.

Francuski „kraj legalny" nadwyrężony solidnie w lipcu r. 1830, runął ostatecznie w lutym owego r. 1848, którego tak bardzo nie lubi p. pos. Miedziński.

*

U nas B.B.W.R. — to taki właśnie swoisty, nowocześnie - polski „kraj legalny". I publicyści obozu „sanacyjnego" nieraz całkiem na serjo powtarzają — sami tego nie spostrzegając — te same wywody, któremi zanudzali Francuzów przed stu laty ich o wiek starsi i oddawna spoczywający w ziemi koledzy. A to: „nie mamy właściwie wcale prawdziwej opozycji"; to znowu: „opozycja wychwytuje raptem jakąś kwestję poszczególną i ciągle ją wałkuje" (w Polsce dzisiejszej — Brześć albo Berezę Kartuską) i t. d., i t. p. Dziwne doprawdy, jak bardzo jednak historja się powtarza! P. T. S., naprzykład, we wczorajszym „Kurjerze Porannym" przepisuje prawie żywcem to, o czem zapewniali ongiś swoich czytelników ideologowie „lewicy" monarchji konstytucyjnej, gdy mówili z lekceważeniem o beznadziejnej i beztreściwej rzekomo postawie ruchu republikańskiego... w przededniu dni lutowych.

*

A „rzeczywistość rzeczywista" ujawnia siebie od czasu do czasu w sposób chyba wystarczająco jasny. Chcecie parę przykładów? Ropczyce. Wybory samorządowe w Radomiu, w Tarnowie, w Krakowie, w Piotrkowie, w Płocku. Zjawiska innego rzędu, krótki i błyskotliwy fajerwerk O.N.R. chwilowe przerzucenie się mas robotniczych Łodzi na stronę „obozu narodowego" w godzinach głosowania do Rady miejskiej, i równie szybki odpływ tych mas podczas powszechnego strajku włókniarzy, proklamowanego przez związek klasowy wbrew woli i „sanacji", i „obozu narodowego".

Czy nie jest rzeczą jasną, że bajki o rosnących wpływach Z. Z. Z. albo B.B.S. pryskają przy każdym większym ruchu masowym proletarjatu czy [illegible]

Ale „kraj legalny", jak zawsze i wszędzie bywało, pławi się w poczuciu własnej urzędowej mocy i niezłomnej wiary w niechybne działanie „aparatu". Dlatego tak często pokazywała mu historja, że żył w świecie „rzeczywistości urojonej".

MIECZYSŁAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Gra chińsko-japońska

Nadzwyczajny wysłannik nankińskiego Rządu chińskiego Wang-Czung-Hui przyjęty był przez wiceministra spraw zagranicznych Japonji Szigemitsu. Rozmowa trwała około 2-ch godzin. Szigemitsu oświadczył, że jest bardzo zadowolony z przebiegu rozmowy. (PAT)

„New-York Times" donosi, że podczas rokowań, odbywających się w Nankinie, przedstawiciele japońscy zaproponowali Chinom udzielenie większej pożyczki wzamian za zmianę taryfy celnej i uprzywilejowanie towarów japońskich. Chiny nie zdecydowały się jeszcze wprawdzie na przyjęcie tych propozycyj, lecz sama możliwość jednostronnej zmiany taryfy celnej podziałała alarmująco na finansistów amerykańskich i angielskich, którzy uważają, że ścisła współpraca ekonomiczna japońsko-chińska godzi bezpośrednio w ich żywotne interesy.

(ATE.)

*

Dzienniki szanghajskie donoszą, że Rząd nankiński ostatnio nie odnawia wygasających kontraktów z doradcami technicznymi współpracującymi z Rządem w dziedzinach finansowych i handlowej. Ostatnio Rząd centralny nie odnowił również kontraktu z niemieckimi instruktorami, pracującymi nad organizacją policji chińskiej, a częściowo również armji. Wiadomości te wzbudziły w kolonjach cudzoziemskich większych miast chińskich poważny niepokój. Ogólnie przypuszczają, że zarządzenia te pozostają w związku z nową filojapońską polityką Czag-Kaj-Czeka oraz że zwolnieni doradcy techniczni i instruktorzy-cudzoziemcy zastąpieni będą przez Japończyków. (ATE).

Włochy i Abisynja

Awantura wojenna faszyzmu

Miljon bagnetów abisyńskich czeka na „bohaterskich" faszystów

LUDNOŚĆ WŁOCH NIE CHCE ŻADNEJ AWANTURY WOJENNEJ.

Korespondent „Kurjera Warszawskiego" donosi z Rzymu:

„Z kół urzędowych potwierdzają, że liczba wojsk włoskich w Afryce wschodniej wynosi w obu kolonjach włoskich od 8—10.000 żołnierzy, z czego tylko około 2.000 jest białych, a resztę stanowią oddziały, sformowane z pośród ludności tubylczej. Wysyłane bataljony [illegible] ne są do Syrakuzy, skąd ładow[illegible] na okręty w kierunku na port Massua.

[illegible] zarządzenia, o których mówi komunikat urzędowy, tyczyć się mają powołania pod broń następnych roczników, bądź też wszystkich kategoryj rocznika 1911 r. Zarządzenia te mają się ukazać już wkrótce.

Według krążących wersyj, niektóre kategorje rezerwistów, jak naprzykład lotnicy, są już powoływani do szeregów. Szef sztabu milicji faszystowskiej, gen. Teruzzi, nie został dotychczas wysłany do Afryki, ale ewentualność taka jest [illegible] wywołały słowa, wygłoszone przez Mussoliniego do dwóch bataljonów milicji, które w sobotę wyruszyły do Afryki: „Możecie spokojnie wysyłać swoje pieniądze do Włoch. Uspokójcie wasze rodziny (to znaczy ludność cywilną)".

Słowa te potwierdzają więc, że szef Rządu włoskiego, który zdaje się powziął już decyzję co do akcji w Afryce, jest świadomy *silnego niepokoju, jaki panuje wśród ludności cywilnej*.

Można bez przesady twierdzić na podstawie obserwacyj zbliska, że MIĘDZY RZĄDEM A SZEROKIEMI WARSTWAMI SPOŁECZEŃSTWA WŁOSKIEGO WYTWORZYŁ SIĘ DYSTANS OD WIELU LAT NIE NOTOWANY, NA TEMAT EWENTUALNEJ AKCJI W AFRYCE.

Społeczeństwo, postawione [illegible] pewnych faktów, zareagowało w dostępnym mu zakresie w sposób oczywiście *przeciwny akcji militarnej w oddalonej Afryce*.

Nietylko, że nie widać tu entuzjazmu dla takiej akcji, ale przeciwnie — NIECHĘĆ PRZECIWKO TEJ AKCJI JEST GŁĘBOKA I POWSZECHNA".

TYLKO MUSSOLINI JEST ZA AWANTURĄ WOJENNĄ.

„I.K.C." zamieszcza wywiad z przedstawicielem Abisynji w Rzymie. Charakterystyczne, że przedstawiciel Abisynji podkreśla, że ostatnio dwukrotnie był u króla włoskiego Wiktora Emanuela, [illegible] ten ostatni za każdym razem oświadczył mu z naciskiem, że jest przeciwny akcji wojennej w Afryce. **Armja abisyńska, oświadczył przy okazji konsul, składa się obecnie z miljona bagnetów.**

INTERWENCJA LAVALA

Min. Laval przyjął w środę posła abisyjskiego, z którym odbył dłuższą kon[illegible]

„Journal" donosi, że Anglja i Francja dążą do załagodzenia konfliktu włosko-abisyńskiego, proponując m. in. utworze[illegible] strefy neutralnej wzdłuż granicy pomiędzy Abisynją i kolonjami włoskie[illegible] W [illegible] wczorajszej rozmowy [illegible] Laval skłaniać miał posła abisyńskiego do wyrażenia przez Abisynję zgody na powyższą propozycję. (ATE).

LOTNICY MURZYŃSCY JADĄ NA POMOC ABISYNJI

Konflikt włosko - abisyński wywołał w N. Yorku, w dzielnicy Harlem, zamieszkałej przez setki tysięcy murzynów, [illegible]zwykłe podniecenie. Organizuje się bojkot jadłodajni włoskich [illegible] ulicznej sprzedaży lodów. Pułk. Herbert Julian, uchodzący za najwybitniejszego lotnika murzyńskiego świata, zapowiedział, że uda się dwoma samolotami bojowemi w towarzystwie 10 lotników murzynów do Adenu, skąd wystartuje samolotami do Abisynji. Pułk. Julian oświadczył, że sytuacja wojskowa Abisynji wymaga pewnego wzmocnienia jedynie w dziedzinie lotnictwa wojskowego. (ATE).

ODEZWA SOCJALISTÓW I KOMUNISTÓW WŁOSKICH PRZECIW AWANTURZE ABISYŃSKIEJ

Partje socjalistyczna i komunistyczna Włoch wydały wspólną odezwę przeciw awanturze wojennej Mussoliniego w Abi[illegible]

Odezwa stwierdza m. in., że faszyzm nie ośmieliłby podjąć wojny z Abisynją, gdyby nie liczył na obojętność mas.

Odezwa wzywa masy do walki. Ofiary tej walki byłyby niczem w porównaniu z ofiarami wojny.

Odezwa nawołuje do protestu.

„Głoście — oto słowa odezwy — że przyszłość mas pracujących, przyszłość kraju nie zależy bynajmniej od awantury kolonjalnej, lecz od obalenia kapitalizmu i wyzwolenia pracy zpod jarzma przedsiębiorców. Głoście, że cywilizacja, którą kapitalizm faszystowski chce [illegible]prowadzić w Etopji, a którą już zaprowadził w Erytrei i Libji, nazywa się: kradzież, śmierć, ucisk

...Ani jednego człowieka, ani jednego grosza na awantury afrykańskie kapitalizmu!"

PIERWSZA OFIARA ZATARGU WŁOSKO - ABISYŃSKIEGO.

Mussolini, jak wiadomo, zmobilizował dwie dywizje przeciw Abisynji. Część [illegible] mieszczeń, mundurów i pożywienia.

Komendant Messyny, gen. Vacari, wysłał depeszę do Mussoliniego (który jest m. in. ministrem wojny), w której stwierdza, że nie można wysyłać tysięcy żołnierzy do Messyny, nie przygotowanej na przyjęcie tylu ludzi.

W odpowiedzi otrzymał od Mussoliniego... dymisję; miejsce Vacariego zajął gen. Boscardi.

Oddział 2,000 młodych żołnierzy, który wyruszył z Rzymu, żegnał milczący ponuro tłum.

Gdy oddział dotarł do Pałacu Weneckiego, gdzie urzęduje Mussolini, to zatrzymał się, salutując i wołając: „Duce, duce"! (książe — tak „popularnie" nazywają we Włoszech Mussoliniego). Ale Mussolini nie pokazał się.

POGŁOSKI POJEDNAWCZE.

Według wiadomości, nadeszłych z Addis-Abeby, rokowania włosko - abisyńskie doprowadziły do uzgodnienia wielu spraw, związanych z ustaleniem strefy neutralnej na granicy Somali włoskiej: Włosi mają nadzieję, iż po załatwieniu tej sprawy uda im się uzyskać odszkodowanie za wypadki w Ual-Ual. (PAT).

POWAŻNY SPADEK LIRA.

Najcharakterystyczniejszem zjawiskiem na wczorajszych giełdach walutowych był dalszy poważny spadek lira. Kurs wczorajszy oznacza, że dewiza na Medjolan jest zdewaluowana o ok. [illegible]

Pozbawleni obywatelstwa niemieckiego

Na terenie Prus pozbawiono obywatelstwa niemieckiego 383 osoby, które naturalizowały się w Prusach pomiędzy 9 listopadem 1928 r. a 30 stycznia 1933 r. Wielu z pośród tych pozbawionych obywatelstwa niemieckiego urodziło się w Niemczech. Na liście tych, których pozbawiono obywatelstwa niemieckiego, znajdują się: głośny reżyser filmowy Ernest Lubitsch, profesor Wyższej Akademji Handlowej w Berlinie dr. Melchjor Paly, reżyser filmowy Fryderyk Zelnick, oraz żona jego artystka filmowa Lya Mara.

Olbrzymia demonstracja przeciwko Schuschniggowi

W związku z oczekiwanym w czwartek wieczorem przyjazdem kanclerza Schuschnigga do Paryża, postanowili socjaliści paryscy urządzić na dworcu wschodnim olbrzymią demonstrację. Do poselstwa austrjackiego w Paryżu napływają codziennie wielkie ilości listów i depesz od organizacyj socjalistycznych z całego kraju, protestujących przeciwko przyjazdowi kanclerza Schuschnigga do Paryża (ATE).

***

Kanclerz Schuschnigg i minister spr. zagranicznych Berger Waldenegg wyjechali wczoraj wieczorem do Paryża. Towarzyszą im trzej wyżsi funkcjonarjusze ministerjum spraw zagranicznych oraz poseł francuski w Wiedniu. (PAT).

Okupacja upadłej kopalni „Szczęście Luizy"

W związku z wyrokiem sądu o ogłoszeniu upadłości kopalni „Szczęście Luizy" i zamknięciem jej, pozbawieni pracy [illegible]botnicy uchwalili rozpocząć strajk okupacyjny.

W nocy z 19 na 20 b. m. zjechali górnicy w podziemia, oświadczając, że pozostaną w kopalni tak długo, aż Sąd Apelacyjny zniesie wyrok o ustanowieniu upadłości kopalni.

Robotnikom należy się od upadłej kopalni 25 tys. zaległych zarobków. Górnicy oświadczyli, że wolą śmierć w podziemiach, niż utratę warsztatu pracy i ciężko zarobionych pieniędzy.

Protestujemy przeciwko wyrokom śmierci na socjalistów Hiszpanji!

Uwolnić więźniów politycznych! Zlikwidować Berezę Kartuską!

Hitlerowcy gdańscy

szykują zamach stanu

(Korespondencja własna)

Gdańsk, w lutym 1935 r.

W ostatnim roku zacieśniły się „kontakty" między Polską a „Wolnem" miastem Gdańskiem. Jest to rezultat polityki p. min. Becka, przyjaznej dla „Trzeciej Rzeszy", bo w miarę, jak iliirt warszawsko - berliński utrwala się, Niemcy, jak chytra kochanka wyzyskują sytuację i czyniąc wdzięczną minę, szykują się do „wykiwania" swego adoratora.

Wojujący hitleryzm, przed dojściem do władzy głosił postulat zjednoczenia wszystkich ziem niemieckich w ramach „Trzeciej Rzeszy". Zwycięstwo w Zagłębiu Saary jest spełnieniem jednej tylko części terytorjalnego programu hitlerowskich Niemiec. Zagadnienie rewizjonistyczne na Zachodzie Europy istnieć... narazie przestało. Tem silniej odżyło ono na wschodzie i na południu.

Polsko - niemiecki pakt o nieagresji i stosunki dyplomatyczne, jakie łączą Niemcy z Polską, nie pozwalają na wystąpienia jawnie rewizjonistyczne. Niemożliwa narazie oficjalna propaganda w sprawie „korytarza" skłoniła hitleryzm do zastosowania innych chwytów agitacyjnych, które zmierzają do utrzymania w napięciu nastrojów rewizjonistycznych.

Hitleryzm na terytorjum „Wolnego Miasta" Gdańska, pozostającego w ramach polskiego obszaru dyplomatycznego, jest funkcją państwa niemieckiego. Cały aparat administracyjny, policja, rządy, wszystko co reprezentują organy samorządu gdańskiego, znajduje się w rękach hitlerowskich.

Jest jeszcze w Gdańsku opozycja, nie zgnębiona przez hitlerowskich władców. Katowickie centrum,: zwolennicy b. prezydenta Senatu Ziehma, socjaliści i robotnicy, zorganizowani w klasowych związkach zawodowych, reprezentują ośrodki nietylko oporu, ale ogniska buntu przeciw hitlerowcom. Ale, niestety, elementy opozycyjne nie reprezentują do stateczn[ie] wielkiej siły, która zdołałaby była przeciwstawić się tryumfującemu w Gdańsku hitleryzmowi. I to jest na rękę hitlerowcom.

Dziś Gdańsk traktowany jest przez hitlerowców jako twierdza wypadowa na wschód. Gdańsk jest, przynajmniej zewnętrznie, miastem najbardziej niemieckiem, najbardziej hitlerowskiem. Wewnętrzny obraz Gdańska ujrzymy jednak niezadługo, bowiem wkrótce odbywać się tam będą wybory pod hasłem: „Gdańsk jest niemiecki i hitlerowski".

Hitlerowcy, przystępując do kampanji wyborczej, chcą nadać wyborom do sejmu gdańskiemu charakter PLEBISCYTU NA RZECZ PRZYŁĄCZENIA GDAŃSKA SPOWROTEM DO RZESZY NIE[illegible]

[illegible]

rozbrzmiewać będzie na ulicach Gdańska.

Pozornie wybory w Gdańsku przeprowadzone zostaną pod hasłem oddania całej pełni władzy w ręce hitlerowców, [illegible]

Zmiana tej Konstytucji ma pójść w kierunku uznania Gdańska za integralną część ziem niemieckich. Takie stwierdzenie [illegible] sprzeciwie opozycji [illegible] hitlerowskim stanie się źródłem dążenia bezpośredniego do zjednoczenia z Rzeszą [illegible]

Historja ostatnich lat zna różne „bunty", dokonywane rękami zainteresowanych państw.

W hitlerowskich kołach gdańskich mówi się o spodziewanym „zamachu stanu" hitlerowskich oddziałów wojskowych. Wprawdzie w Gdańsku poza policją, niema oficjalnie siły zbrojnej, jednak oddziały S. S. (Sturm-Stafeten) i S. A. (Sturm-Abteilung) nie od parady noszą mundury i posiadają broń. Jest to karne wojsko, odbywające ćwiczenia według instrukcji „Reichswehry" i pod kierunkiem oficerów czynnej służby ar[illegible] niemieckiej.

Poza policją (Schuppo) w Gdańsku istnieje „Landpolizei" (policja krajowa), składająca się z kilku tysięcy ludzi, która stanowi formalną armję, pozostającą w dyspozycji Senatu Gdańskiego, działającą jednak w ścisłej łączności z niemiecką „Reichswehrą".

Jak będzie wyglądała technika „zamachu stanu" w Gdańsku, trudno powiedzieć. Mówi się o inspirowanym zgóry buncie oddziałów szturmowych, które ogłoszą usunięcie hitlerowskiego Senatu i ogłoszenie Gdańska jako prowincji niemieckiej.

Manewr powyższy ma być wykonany po wyborach do Sejmu gdańskiego.

Tak się układają stosunki na terenie „Wolnego" Miasta Gdańska.

Przypuszczamy, że fakty powyższe znane są Rządowi polskiemu. Powstaje pytanie, co zamierza uczynić Rząd i minister Beck w związku z planowanym zamachem hitlerowskim w [illegible]

Z.

Przegląd prasy

DOMAGAMY SIĘ WYJAŚNIEŃ.

Prasa podaje informacje z Z.S.S.R. o nader licznych wyrokach śmierci, dokonywanych tam na polskich działaczach komunistycznych. Wczoraj podaliśmy wiadomość o rozstrzelaniu Taraszkiewicza, przywódcy „Hromady" białoruskiej.

Jednocześnie wileńskie „Ruskoje Słowo" pisze, iż

„na skutek tarć w partji komunistycznej polskiej w Sowietach zostali zdemaskowani, jako prowokatorzy, przez Centr. Komitet następujący polscy komuniści: Sochacki, Żarski, Rak-Michajłowski, Dworczanin i poeta [illegible]".

Wszyscy oni, według rosyjskiego pisma, mieli zostać rozstrzelani w Moskwie.

Masowość tych tajemniczych, nieuzasadnionych mordów, o ile naprawdę były dokonane — jest wprost przerażająca.

Dlatego od Rządu sowieckiego, od partji komunistycznej Polski mamy prawo i obowiązek domagać się wyjaśnień, jak przedstawia się ta ponura sprawa.

Jeśli wymienieni żyją — trzeba plotkom zaprzeczyć. Jeśli zostali zabici — trzeba podać do wiadomości publicznej, w jakich okolicznościach, na jakiej podstawie i dlaczego.

SIŁA BELGIJSKICH SOCJALISTÓW.

„I.K.C." podaje jakieś brednie, że socjaliści belgijscy, którzy planują na dzień 24 b. m. wielką demonstrację antyrządową — zamierzają w tym dniu dokonać zamachu stanu.

Nie interesują nas sensacje „I.K.C." i nie myślimy z niemi polemizować. Warto podkreślić jednak jeden moment. Otóż ten sam „I.K.C.", który ustawicznie pisze o „bankructwie" i „słabości" międzynarodowego Socjalizmu, sam musi dać świadectwo prawdzie i podkreślić siłę i znaczenie socjalistów belgijskich:

„[illegible] panem położenia w Belgji [illegible]. Czy sytuacja ta jednak po[illegible]. Socjaliści znajdują się o krok od władzy i kto wie, czy Rząd wobec ich ciągłej kampanji i [illegible] jednak, gdyby socjaliści wzięli w swe ręce władzę w Belgji i wprowadzili w życie zapowiedziany od dawna plan pracy De Mana, wówczas Belgja znalazłaby się w rękach dyktatury socjalistycznej".

TĘPICIELE KULTURY.

Endecka Rada miejska w Łodzi skreśliła subwencje miejskie dla Wolnej Wszechnicy w Łodzi, zmniejszyła subwencje dla teatru miejskiego i skreśliła szereg innych dotacyj na cele kulturalno - oświatowe, a przedewszystkiem na robotnicze organizacje.

W obronie tych skreśleń występuje „Gazeta Warszawska", usiłując dowieść, że endecy nie są „gasicielami światła" i tępicielami kultury. Poziom jednak tego artykułu i argumenty dowodzą czegoś wręcz przeciwnego.

Okazuje się, że powodem skreśleń nie były nawet względy oszczędnościowe. Dokonano ich dlatego, iż do W. W. P. i do teatru chodzą socjaliści, Żydzi i masoni, więc instytucje te dla „narodowców" są niepotrzebne.

Nieszczęsna będzie ta Łódź pod endeckiemi rządami!

„CZAS" PRZECIW URZĘDNIKOM.

„Czas" wystąpił z ostrym artykułem przeciw urzędnikom, nazywając ich „nową szlachtą w Polsce" i dowodząc, że źle urzędnicze nie są upośledzone na niesłuszne, gdyż urzędnicy, nawet niżsi, są warstwą uprzywilejowaną w Polsce pod każdym względem.

„Czas" pisze:

„Niema obawy o [illegible] urzędnika w [illegible] się nie narazi na [illegible] w Polsce jest dzisiaj niewątpliwie [illegible] zachodzi [illegible] go faworyzowania warstwy urzędniczej kosztem pozostałych (przeciążenie podatkowe, nadmierne ulgi na kolejach, sowiecka moda na dwustopniowe ceny: dla „służaszczych" i „prostych"). Głosy „Polska — to urzędnicy" niebezpieczeństwo to mogą spetryfikować, oddalić od państwa, od Polski, inne warstwy, zredukowane do roli „materji opodatkowanej". Walczyć z megalomanją stanu urzędniczego, z koncepcją „narodu urzędniczego" jest dzisiaj obowiązkiem nietylko zdrowego rozsądku i dalekowzrocznego rozumu, ale poprostu obowiązkiem patrjotycznym".

S-ek.

Zwolnieni z pracy za uczciwość

Smutną zaiste sprawę rozpatrywał wczoraj sąd okręgowy; smutną ale zarazem i niezmiernie charakterystyczną dla naszych czasów.

Na ławie oskarżonych zasiadło dwuch urzędników Zakładu Sprzedaży Monopolu Tytoniowego w Równem, Szewczyk i Pluta, zwolnieni z pracy... za skargi na nieuczciwość swego zwierzchnika, kierownika tegoż Zakładu Gąszczyka.

Wszystko zaczęło się od tego, iż obaj oskarżeni, nie mogąc dłużej milczeć, wystosowali do dyrekcji Monopolu Tytoniowego, tudzież do Ministerjum Skarbu skargę na Gąszczyka, wyliczając w niej długi szereg nadużyć popełnianych systematycznie.

Oskarżyciele wysunęli takie zarzuty, jak: wypłaty sum z funduszu Zakładu uprzywilejowanym pracownikom, wystawianie fikcyjnych rachunków za wyjazdy na inspekcje, które nie były dokonywane, zapożyczanie się systematyczne kierownika Gąszczyka u hurtowników; inkasowanie składek na miejscową organizację „Strzelca" od interesantów przychodzących do biura, przyczem na sumy te nie wydawano kwitów i sumy te do „Strzelca" nie wpływały; tolerowanie fikcyjnych rachunków [illegible] dostawy i t. d.

Długa była lista zarzutów, stawianych p. Gąszczykowi miejscowemu działaczowi „sanacji", dygnitarzowi miejscowego „Strzelca", człowiekowi przechwalającemu się na każdym kroku tytułem legjonisty.

Skarga odniosła istotnie spodziewany skutek: do Równego przybył na inspekcję inspektor Werner, tudzież kierownik biura personalnego Monopolu Tytoniowego. Inspekcja dała wynik niespodziewany: stwierdzono bezpodstawność zarzutów i zwolniono obu urzędników Szewczyka i Plutę z pracy za niesłuszne oskarżenie zwierzchnika.

Szewczyk i Pluta nie zrezygnowali jednak z pragnienia rzucenia odpowiedniego światła na osobę p. Gąszczyka i po upływie pół roku wystosowali ponownie skargę, tym razem kierując ją do Najwyższej Izby Kontroli Państwa i do prokuratora, którego prosili do pociągnięcia do odpowiedzialności albo Gąszczyka — albo siebie. Prokurator wybrał to drugie i obaj b. urzędnicy zasiedli na ławie oskarżonych.

Po zbadaniu długiego szeregu świadków okazało się jednak, że dowód prawdy został przez oskarżonych przeprowadzony ,a wszystkie ich zarzuty, stawiane Gąszczykowi, okazały się prawdziwe.

Sąd wobec przeprowadzenia przez oskarżonych dowodu prawdy obu oskarżonych uniewinnił.

Bronili: Szewczyka — adw. Działowski, Plutę — adw. Wroncki.

Rekompensata...

Na marginesie wyborów w Zduńskiej Woli

Jak już pisaliśmy w swoim czasie, w wyniku wyborów do Rady miejskiej w Zduńskiej Woli okazało się, że w trzech okręgach, przeważnie robotniczych, popełnione zostały jaskrawe nadużycia wyborcze. Jako protest przeciw temu, został przeprowadzony jednodniowy strajk powszechny w Zduńskiej Woli. PPS i inne partje zgłosiły protest przeciw wyborom, domagając [illegible]

Obecnie, ku [illegible] nadużyć — zostały zatwierdzone.

Dziś odbędzie się pierwsze posiedzenie Rady miejskiej.

„Sanacja" bezwstydnie proponuje P. P. S. „wspólną listę" przy wyborach na ławników, aby w ten sposób dać P.P.S., jako „wynagrodzenie za krzywdę", jednego ławnika...

Oczywiście, tego rodzaju propozycje muszą wywołać oburzenie, gdyż przecież tylko dzięki „cudom wyborczym" „sanacja" zdobyła większość w Radzie Miejskiej w Zduńskiej Woli...

Podziękowanie

NA FUNDUSZ PRASOWY „NAPRZODU"

Związek Zawodowy Pracowników Kolejowych, Koło w Tarnowie zł. 15.—

NA ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

W. S. zł. 5.—

Afera szpiegowska w Berlinie

Stracenie dwuch kobiet

Dnia 18 b. m. wykonano w Berlinie wyrok śmierci na dwuch kobietach, które nosiły nazwiska pięknie zapisane w dziejach Niemiec. Jedną z nich była Benita von Berg, z pierwszego męża Falkenhayn, synowa jednego z dowódców niemieckich w wojnie światowej, generała Falkenhayna, urodzona Zollikofer-Altenklingen. Druga była panna Natzmer. Pierwsza przekroczyła trzydziestkę, druga miała nieco więcej niż dwadzieścia lat. Obie kobiety były niezwykłej urody.

Skazanie nastąpiło w związku ze sprawą szpiegowską, gdzie oprócz wymienionych i skazanych na śmierć, skazani zostali na dożywotnie więzienie były oficer polski Jerzy Sosnowski oraz panna von Jena.

Benita von Berg była żoną inżyniera konstruktora w jednem z największych przedsiębiorstw berlińskich.

Pozostałe 2 kobiety pracowały w niemieckiem Min. Spraw Wojskowych. Szpiegostwo wyszło na jaw przez matkę jednej z oskarżonych; matka zwróciła uwagę na eleganckie toalety córki i zapytała córkę, skąd bierze na tak drogie stroje. Otrzymała odpowiedź, że pracuje w godzinach pozabiurowych w Ministerjum. Gdy przy okazji matka spotkała zwierzchnika swej córki z Ministerjum, ten był bardzo zdumiony zapytaniem, dlaczego zatrudnia swą urzędniczkę w godzinach nadliczbowych.

[illegible]

Lody wkrótce ruszą

Fala ciepła niezwykłego w naszym klimacie o tej porze, powoduje szybkie kruszenie lodów na rzekach. Władze wodne oczekują ruszenia lodów na niektórych rzekach już we czwartek, o ile utrzyma się wysoka temperatura. Zwłaszcza Wisła w swym środkowym biegu jest bliska zrzucenia powłoki lodowej.

Stan wody na Wiśle podnosi się szybko. Pod Zawichostem woda przybrała w ciągu ostatniej doby o 14 cm., pod Warszawą o 10 cm. Na tym odcinku rzeki lody trzymają się jeszcze, ale już zaobserwowano rysy i pękanie powłoki lodowej. W dolnym biegu Wisły obserwowany jest powolny przybór wody.

Na Bugu i Narwi wody przybierają. Powłoki lodowe na tych rzekach są jeszcze dość mocne.

Na Kresach wschodnie, jak Niemen i Prypeć, nie wykazują dotychczas zmian w stanie wody, jakkolwiek i na nich pod wpływem ciepłych promieni słonecznych rozpoczął się proces kruszenia lodów. Na wschodzie Polski notowana jest temperatura 5 stopni powyżej zera. (Press).

* *

Odwilż i trwający nadal porywisty wiatr południowo - zachodni spowodowały podniesienie się stanu wód na Kaszubach i wylew szeregu rzek i rzeczek. Pod Puckiem wylała na okoliczne łąki i torfowiska rzeka Płutnica, uchodząca do zatoki, również zauważyć się daje silny przybór wody na rzeczce Wałecze. Poważnym i groźnym jest wylew rzeki Redy. Znaczne bowiem przestrzenie łąk wzdłuż koryta rzeki znajduje się pod wodą. Gwałtownym był również wylew rzeki Kamionki. Woda utworzyła miejscami olbrzymie jeziora. Wezbrane wody Kamionki wtargnęły obok elektrowni kościerskiej do baraku, zamieszkałego przez kilka rodzin robotniczych. Straż pożarna ewakuowała mieszkańców. (PAT).

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Kolejki dojazdowe

mają być eksmitowane z Warszawy

Sąd Okręgowy Warszawy wydał wyrok w sprawie z powództwa magistratu stołecznego przeciwko belgijskiemu towarzystwu eksploatującemu kolejki dojazdowe. Wyrok w całości uwzględnił [illegible] sądzona została eksmisja kolejek z obrębu Warszawy. Wyrok został zaopatrzony rygorem natychmiastowej wykonalności. Zarząd kolejek założył skargę incydentalną [illegible] do natychmiastowej wykonalności [illegible] w celu umożliwienia [illegible]

I. K.

Wykrycie sprawcy „mordu rytualnego"

we Wrocławiu

W czerwcu 1926 r. wielkie wrażenie w całych Niemczech wywołało zamordowanie we Wrocławiu dwojga dzieci wdowy Febse. Dzieci te znaleziono pokawałkowane pod murem politechniki, nadaremnie policja poszukiwała morderców, nie udało się go wykryć. Wypadkiem tym zainteresowała się także zagranica, gdy w sierpniu 1934 roku dziennik hitlerowski „Der Stürmer" wyciągnął sprawę na światło dzienne i chciał z niej uczynić mord rytualny, oskarżając Żydów o zbrodnię. Policja jednakże skonfiskowała numer dziennika, gdyż dowody, przytaczane przez dziennik, zbyt były naciągnięte, a ponadto wiadomość dyskredytowała policję.

Obecnie policja zupełnie przypadkowo natknęła się na studenta Herberta Hölla który od 1924 roku mieszka we Wrocławiu i nigdzie nie jest zameldowany. Höll liczy obecnie 35 lat i z przez ekspertów uznany został za sadystę.

Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono kilka tysięcy kart pocztowych, na których Höll narysował małe dziewczynki, oraz wykryto kartotekę z nazwiskami i adresami dzieci, przyczem opisane są ich przyzwyczajenia, tryb życia i t. d. Wśród różnych opisów mordów seksualnych, jakie wykryto u Hölla, często powtarza się imię Erika, które nosiła córeczka wdowy Febse.

Höll wypiera się jakiegokolwiek udziału w tym mordzie, znaleźli się jednak świadkowie, którzy przypominają sobie, iż w dzień, w którym zbrodnię popełniono, widzieli Hölla z dziećmi Febse.

Według opinji rzeczoznawców, Höll jest anormalny, jakkolwiek jest wysoce inteligentny, szczególnie zaś wyróżnia się zdolnościami matematycznemi.

Na marginesie wynalazku p. W. Jastrzębskiego

Otrzymujemy uwagi następujące:
Red.

O „lekarzu domowym" pomysłu p. Jastrzębskiego dużo się mówi w kołach ubezpieczonych i lekarskich, a rozgłos tej sprawie nadał sam p. Jastrzębski przez wygłoszenie referatu przed mikrofonem Polskiego Radja, oraz wydrukowanie broszury pod tytułem „Powody reorganizacji Lecznictwa Ubezpieczeniowego".

Zarówno w referacie, jak i w broszurze, p. Jastrzębski skrzętnie unikał konkretnych odpowiedzi na szereg wątpliwości, które nasuwają się same przez się przy badaniu t. zw. reorganizacji p. Jastrzębskiego.

Pytanie pierwsze — **jaka ilość ubezpieczonych przydzielona zostanie „domowemu lekarzowi"?** — P. Jastrzębski o tem nie mówił ani nie pisał, a liczba ta nie będzie mała, bo wynosić ma od 1,000 do 1,500 osób. To już nie okienka będą a tortury dla tej masy ubezpieczonych, którzy będą się dusić w małych poczekalniach „domowych lekarzy".

„Lekarze domowi" mają obowiązek czuwać nad tem, żeby wogóle nie kierować chorych do specjalistycznego leczenia. Jeżeli już nie można inaczej, to tylko **jednego na dzień** i lekarze, którzy będą ograniczać się w kierowaniu chorych do specjalistycznego leczenia będą specjalnie premjowani. Jest to w rażącej sprzeczności z reklamiarstwem ulotki wydanej w lutym na żółtym papierze przez warszawską Ubezpieczalnię.

Zostaje skasowany **wolny wybór lekarza** przez ubezpieczonych. Fakt ten ma doniosłe znaczenie, bowiem przy swobodnym wyborze lekarza — lekarze więcej uwagi poświęcają chorym, licząc się z ich opinją. Najbardziej znany lekarz bardzo liczy się z tem, co o nim mówią jego pacjenci, a przy wprowadzeniu „reformy" p. Jastrzębskiego — „lekarz domowy" będzie z reguły przysłuchiwał się zdaniu administracji, — nikomu więcej. Jak na tem wyjdzie lecznictwo społeczne — nie potrzebujemy pisać.

Zostaje również ograniczone lecznictwo szpitalne, bowiem każdy chory musi przechodzić przez „domowego lekarza", następnie przez specjalistę lekarza, a dopiero przez specjalistę może być kierowany do komisji lekarskiej. Nie jest to ułatwienie, jak głosi ulotka Warszawskiej Ubezpieczalni — lecz nieznośne utrudnienie.

Praca naukowa dla „lekarzy domowych" w warunkach, które stwarza p. Jastrzębski, będzie wykluczona, bowiem „lekarz domowy musi być do dyspozycji przez całą dobę. Musi prowadzić ewidencję chorych, badać ich uprawnienia do świadczeń — jednem słowem wykonywać czynności administracyjne. Obecnie, gdy staje przed lekarzem w Ubezpieczalni chory — lekarza nic nie obchodzą uprawnienia chorego, wysiłek jego skoncentrowany jest na rozpoznaniu choroby i tą się tylko interesuje. „Domowi lekarze" będą musieli dużo czasu poświęcić na pracę kancelaryjną, a kiedy mają leczyć — na to odpowie p. J. jakąś złośliwością, mniej lub więcej powierzchowną pod adresem lekarzy.

Należy teraz zastanowić się nad całością warunków, wśród których „lekarz domowy" ma pracować. Jednego dnia a może o jednej i tej samej godzinie zjawia się u takiego „lekarza domowego" chory na szkarlatynę, ktoś z weneryczną chorobą, ktoś inny z kobiecą, chorzy płucni, chory na oczy i t. p. i ten „domowy lekarz" ma wszystkich załatwić, jak głosi ulotka — korzyścią dla zdrowia ubezpieczonych". Nie może z korzyścią pracować dla chorych, bo nie ma warunków i nie ma możności, bo nie wolno mu więcej kierować dziennie, jak jednego chorego do specjalistycznego leczenia. Ileż osób może się zarazić w takich warunkach?

A teraz jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. Jest spora garść znanych i cenionych lekarzy - społeczników, którzy organicznie nie nadają się do tych warunków pracy, w jakich im każe pracować p. Jastrzębski. Ci lekarze nie pójdą pod komendę p. Jstrzębskiego — raczej wolą odejść od pracy, którą umiłowali, bo z poczucia obowiązku lekarza-społecznika wynika jego **sumienność** w traktowaniu chorych ubezpieczonych, a te warunki pracy, które nakazuje „reforma" p. Jastrzębskiego — jest zaprzeczeniem lecznictwa, jest urągowiskiem nad tymi, którzy przygotowywali ubezpieczenia społeczne w czasach niewoli.

Prasa socjalistyczna podawała już o wypłacaniu zaliczek lekarzom na urządzenie gabinetów we własnych mieszkaniach. Zadano pytanie, czy prawdą jest, że gmachy ambulatoryjne, zbudowane kosztem krwi i pracy ludzkiej, mają być sprzedane. Mają być sprzedane gmachy, które specjalnie urządzone są dla lecznictwa społecznego, ma być zniszczony majątek społeczny bez żadnej potrzeby, a co najważniejsze bez wiedzy i zgody samych ubezpieczonych.

Chyba znajdzie się ktoś, kto w porę zahamuje zapędy „reformatorskie" p. Jastrzębskiego?

CZYTELNIK.

„Sanacja" w Hitlerji

Niemieckie Kasy chorych po zwycięstwie Hitlera oczywiście „zgleichszaltowano". Usunięto pracowników, przyjęto na ich miejsce hitlerowców. Skutek —

Oto w berlińskiej Kasie Chorych, wielkiej, wzorowo prowadzonej instytucji, rządy hitlerowskie doprowadziły do takiego bezładu i bagna, że władze musiały wkroczyć i dokonać „czystki".

Znaleziono rachunkowość w najgorszym stanie, nadużycia i oszustwa sięgają ogromnych sum. Brakło już na świadczenia dla chorych. W r. 1931 koszta administracyjne wynosiły **10.78 proc.**, a w r. 1934 — aż **22,6 proc.** Gospodarka była tak potworna, że z rozkazu władz aresztowano cały zarząd Kasy.

Dopiero po wykryciu tych nadużyć władze stwierdziły ze skruchą, że „**przejęły kasę wzorowo gospodarowaną**". Przyznały też, że pierwszy następca socjalistów w kierownictwie Kasy, aresztowany wraz z całym zarządem, popełnił błąd, zwalniając masowo starszych pracowników, obeznanych gruntownie z prowadzeniem Kasy.

Hitlerowcy, jak widać, potrafią przynajmniej przyznać się do błędów, na co „sanacja" zdobyć się nie może.

„Gabinet Fausta"

Państwowa bibljoteka publiczna im. Sałtykowa-Szczedryna w Leningradzie otwiera po dłuższej przerwie t. zw. „Gabinet Fausta", w którym mieści się zbiór starożytnych inkunabułów (pierwodruków), począwszy od Gutenberga. Nazewnątrz Gabinet przypomina sobą pokój średniowiecznego uczonego. Niektóre z inkunabułów są przymocowane do ścian łańcuchami.

Piekielna jazda

Epizod z czasu wojny światowej

Było to latem ubiegłego roku, gdy w drodze z Paryża do Włoch zatrzymaliśmy się w pogranicznej miejscowości St. Michel de Marienne, by przez kilka dni odetchnąć górskiem powietrzem.

— Dokądby to można wieczorem wybrać się na przechadzkę — zapytaliśmy właścicielki niepozornej gospody, w której zatrzymaliśmy się — słyszeliśmy w drodze o jakimś pomniku, który tu w pobliżu wzniesiono. Gdzie to jest ten pomnik, komu i z jakiej okazji go wystawiono?

Gospodyni, przesądna, jak większość Francuzek, przeżegnała się i odparła:

— Niech panowie nie mówią o tem. Jest to niesamowite miejsce o nocnej porze, duchy 500 zmarłych...

Mój towarzysz roześmiał się serdecz-

— Nie wierzymy w strachy, łaskawa pani, teraz dopiero nabraliśmy chęci zwiedzenia tego miejsca.

Nie zwlekając, udaliśmy się na miejsce, gdzie wzniesiony był pomnik. Pod wiaduktem kolejowym na linji prowadzącej z Włoch do Francji, ustawiony był granitowy blok na porosłym trawą pagórku w otoczeniu dwuch strzelistych cyprysów. Na kamieniu wyryty był dużemi literami napis: „Pięciuset zmarłym z St. Michel". Ponadto nic. Żadnej wskazówki co do tego, czy zmarli ci polegli w boju, czy może padli ofiarą katastrofy górniczej, tylko bowiem bitwa lub katastrofa górnicza mogły pociągnąć za sobą wspólną śmierć 500 osób.

Noc zapadła nad stolicą i zaczął deszcz padać. Wróciliśmy do gospody i powtórnie zapytaliśmy naszej gospodyni o wypadek, w jakim naraz postradało życie 500 osób.

Gospodyni niechętna była do opowiadania. „Zapytajcie panowie tego oto kaprala, który tam w rogu siedzi — rzekła, wskazując na człowieka o drewnianej nodze, który w mrocznym kącie izby pociągał wino ze szklanki — ja tego nie mogę panom opowiedzieć, to było nazbyt straszne".

Przysiedliśmy się do kaprala i zapytaliśmy go o pomnik. Kapral zgodził się opowiedzieć. Kazaliśmy podać więcej wina. Stary kapral, którego pierś zdobiły liczne krzyże i medale, stał się wy-

— Było to — zaczął kapral — dnia 12 grudnia 1917 r. po przełamaniu przez Niemców frontu nad Isonzo i po krwawych bitwach nad Piave. Tylko nasza i Anglików pomoc uratowała Włochów przed zupełną klęską. Najlepsze nasze i angielskie oddziały wprowadzono w bój i one to powstrzymały napór nieprzyjacielski. Byliśmy wszyscy do ostatnich sił wyczerpani w huraganowym ogniu nieprzyjacielskim i wszystkim nam słusznie należał się dobrze zasłużony urlop świąteczny.

Pierwsza partja, do której i ja się zaliczałem, licząca 25 osób, stała w ów fatalny wieczór grudniowy z bronią u nogi na włoskiej stacyjce Mondane i czekała na odtransportowanie do Francji. Kilku oficerów, którzy po odejściu pociągu mieli wrócić na front, dozorowało załadowania żołnierzy.

Pociąg jednak nie chciał ruszyć. Maszynista zeszedł z parowozu i podszedł do grupy oficerów, którzy nerwowo przechadzali się po peronie.

— No, jakże, prędko ruszy? — zapytał go nasz pułkownik.

Maszynista w zakłopotaniu obracał czapkę w ręku.

— Niemożliwe, panie pułkowniku — odpowiedział — ruszyć z tym długim sznurem wozów. Najwyższe obciążenie prawie dwukrotnie przekroczone. Droga z Mondane do St. Michel jest jedną z najniebezpieczniejszych w Europie, ma poważne kąty odchylenia, ostry spadek i duże zakręty. Niewolno mi przepisowo więcej prowadzić, niż pięć wozów, jeżeli mam panować nad parowozem i zapobiec nieszczęściu.

— Parbleu — zaklął pułkownik — kto tu jest odpowiedzialny, pan, czy ja? Proszę jechać i to zaraz.

Żołnierze pchnęli się do wagonów. Maszynista wzruszył ramionami i wgramolił się na parowóz. Pociąg ruszył.

Kapral przerwał opowiadanie i oparł rękę na drewnianej nodze, jakgdyby wspomnienie tej strasznej nocy wywołało ból w nieczułej nodze.

— W kwadrans potem — ciągnął kapral swe opowiadanie — szybkość biegnącego pociągu zaczęła z każdą minutą wzrastać, chociaż maszynista od chwili wyruszenia dawał kontrparę. Ciężar wozów coraz bardziej jednak napierał na parowóz. Niedługo potem pociąg biegł z szybkością expressu, z hukiem i dudnieniem zagłębiając się w rozściełające się nad dolinami mroki nocy.

Maszynista uruchomił wszystkie hamulce, ale działanie ich było daremne i miało ten tylko skutek, że osie rozgrzały się. Z pod wozów ukazały się najpierw obłoki dymu, a następnie iskry otoczyły pędzący pociąg.

W pociągu zrozumiano grożące niebezpieczeństwo. Iskry wydobywające się z pod wozów spotęgowały grozę. Ludzie zaczęli myśleć o ratunku, ci sami, którzy na polu bitwy odważnie spoglądali śmierci w oczy, ta potracili panowanie nad sobą.

Od iskier zapaliły się ściany i podłogi wozów. Wielu rzuciło się do okien i wybijając karabinami szyby, skakało w przepaść. Inni usiłowali otworzyć drzwi, lecz szybki prąd powietrza trzymał je zzewnątrz, jak gdyby przymocowane zostały śrubami.

Zdawaliśmy sobie sprawę, że jesteśmy straceni. W tym momencie i mnie opanowało zwątpienie, więc wybiwszy kolbą szybę, skoczyłem w odmęt ciemnej nocy.

„Piekielny pociąg" pędził dalej. Minuty wydawały się jadącym wiecznością, ale oto zbliżał się wielki zakręt przed wiaduktem w St. Michel. Z nieopisanym hukiem stoczył się z gór rozpalony pociąg, podobny do ognistego węża, nie poszedł po zakręcie, lecz wyskoczył z szyn.

Parowóz, jak ugodzony kulą potwór, położył się na bok, a biegnące za wozy spiętrzyły się jedne na drugich do wysokości dwu pięter. Reszta wozów stoczyła się z wiaduktu w głąb. Spiętrzone wagony momentalnie zapaliły się, tworząc jedno wielkie morze ognia. Z tego morza ognistego rozlegały się nieludzkie krzyki, coraz głośniejsze, coraz rozpaczliwsze, które w ciągu 5 minut słyszano w odległych o kilometr wioskach. wreszcie krzyki ustały i nastąpiła grobowa cisza.

Góra spiętrzonych wagonów paliła się całą noc. Dopiero następnego dnia wieczorem, gdy rozpalone żelazo nieco ostygło, można było przystąpić do wydobywania zwęglonych do niepoznania ciał. Takich ciał naliczono czterysta. Około stu żołnierzy wyskoczyło z okien. Tych znaleziono wzdłuż całej drogi od Mondane do St. Michel, bądź martwych, bądź ciężko poparzonych i rannych, zawieszonych na skalistych zboczach gór. Z tych odnalezionych 50 zmarło wskutek kontuzyj i ran.

— A pan? — zapytał mój towarzysz

— Wyskoczywszy z okna wagonu, toczyłem się w dół po stromej pochyłości, aż wkońcu zawisłem na sośnie. Następnego dnia sanitarjusze znaleźli mnie i zabrali do szpitala, gdzie długo znajdowałem się pomiędzy życiem a śmiercią. Skończyło się na utracie nogi.

— Przypuszczam, że winni tej straszliwej katastrofy zostali należycie ukarani? — wtrąciłem zapytanie.

Kapral odparł:

— Myli się pan. Śledztwa sądowego nie było. Jedynie pułkownik nasz przeniesiony został w stan spoczynku. Ofiary pochowano we wspólnym grobie, a w ich liczbie dwuch synów tej oto pani Marmontoer, właścicielki tej gospody.

Zrozumieliśmy, dlaczego gospodyni nie chciała opowiadać nam szczegółów wypadku, w którym postradała dwuch sy-

Subtelności

Niedawno czytaliśmy oświadczenie pewnego wysokiego dygnitarza, który tłomaczył całkiem na serjo, że gdy zwierzchnik wydaje policjantom — w obecności więźniów — polecenie, aby „walili po głowie", to nie jest to bynajmniej upoważnienie dla policjantów, lecz tylko... ostrzeżenie dla więź-

Teraz znowu inny dygnitarz na komisji senackiej wyjaśnił, że gdy policjant obywatela bije, albo w inny sposób krzywdzi, to nie jest to bynajmniej winą policjanta, lecz... posłów opozycyjnych (!). Dlaczego? Bo gdy posłowie, CHCĄC UNIKNĄĆ ZARZUTU GOŁOSŁOWNOŚCI, przytaczają nazwiska policjantów — sprawców nadużyć, policjanci odczuwają to jako... krzywdę, „która ich rozgorycza i mimowoli usposabia niechętnie do partyj politycznych, które ich „szkalują"... Tak więc — wywodził dalej ów dygnitarz — „jedną z bardzo ważnych przyczyn użycia broni przez policję jest działanie opozycji (!), która może niejednokrotnie swoją szkodliwą polityką rozzuchwalać elementy obywatelskie"... Jakże wrażliwe są te policyjne serca!...

Zrozumienie tego rodzaju subtelności logicznych dostępne jest chyba tylko ludziom nie niżej rangi ministra. My bo tego zrozumieć wcale nie możemy. Dla nas — czarne jest czarnem, białe — białem, i na to już żadna djalektyka ministerjalna nie pomo-

Oświata a społeczeństwo

Socjologja pracy oświatowej

ją się tem, co dziś w literaturze pedagogicznej nazywa się „socjologją oświaty". Tymczasem jest to kompleks zagadnień dla nas niezmiernie ważnych — np. jak środowisko działa na ucznia i słuchacza, jaką rolę odgrywa oświata w życiu społecznem; jakie istnieją formy oświaty pozaszkolnej i t. p. Niestety, nie mamy odpowiedniej literatury w języku polskim (przypominamy dawniej wydaną przez TUR. pracę Kanitza o oświacie socjalistycznej). Obecnie wyszła ciekawa książka dr. Gotlieba „Socjologiczne podstawy wychowania". Jest to właściwie odbitka z encyklopedji wychowania, ukazującej się zeszytami w wydawnictwie „Naszej Księgarni" (nauczycielskiej).

Książkę p. Gotlieba możemy przeczytć z pożytkiem, jako, że znajdziemy tam przedstawione główne zagadnienia socjologji wychowawczej.

Niemniej jednak jest to praca **daleka od naszych klasowych, socjalistycznych** punktów widzenia. Gdy np. p. Gotlieb charakteryzuje na str. 88 cele oświaty pozaszkolnej i powiada „głównym jej celem społecznym jest **zbliżenie klas**, podzielonych wskutek różnic poziomu kulturalnego", uważamy to stanowisko za całkowicie błędne, aczkolwiek dokładnie niewiadomo, w jakiem tu znaczeniu używa autor słowa „klasa".

Postulat „neutralności" oświaty, z którego, zdaniem p. Gotlieba „jaskrawym wyjątkiem jest ruch oświatowy socjalistyczny", jest postulatem złudnym: gdzie dzisiaj szukać oświaty neutralnej? Czy czasem nie w oświacie „sanacyjnej" lub endeckiej?

Fałszywie też autor przedstawia stanowisko socjalistycznego ruchu oświatowego, jeśli powiada, że zdaniem socjalistów - oświatowców „czerpanie w tem źródle (t. zn. w kulturze warstw uprzywilejowanych) może być tylko szkodliwe dla proletarjatu; albowiem nie uważamy całej kultury warstw uprzywilejowanych za szkodliwą, lecz tylko jej znane tendencje społeczne i filozoficzne, rozumiemy zaś dobrze, iż nagromadzony dotychczas materjał wiedzy jest bardzo cenny. Próżno też autor dodaje, iż „po wojnie doszło wielokrotnie do pewnego zbliżenia obu kierunków" (burżuazyjnego i socjalistycznego).

Nie możemy się zgodzić także na ujmowanie przez autora roli państwa. Autor pisze: (str. 73): „Tak jak przed 500 laty, państwo przedstawia w **tej walce** (społecznej) **wyższy** typ organizacyjny, gdyż reprezentuje w swej idei **interesy ogółu mieszkańców danego terytorjum przeciwko egoistycznym dążeniom poszczególnych klas**".

Czy współczesne, faszyzujące się państwo nie jest czasem jaskrawym wyrazem interesów właśnie klasowych? Tu się odbija znany „sanacyjny" („państwowy") punkt widzenia na oświatę i pań-

Nawet rola kościoła jest przedstawiona błędnie i to w obu artykułach, poświęconych roli kościoła. Autor pisze np. (str. 85): „Większość oświatowców polskich podkreśla chrześcijańską podstawę swej działalności. Jest to zupełnie zrozumiałe. Ponieważ osłabienie życia religijnego mas wpłynęło najsilniej na rozluźnienie struktury społecznej, przeto ruch oświatowy, **który dąży do wzmocnienia wspólnoty**, nawraca chętnie do tradycyj religijnych". Wszystko w tym ustępie jest fałszywe, poczynając od tego, że niezależna oświata rzekomo tak „nawraca chętnie" i t. d. (nie czyni tego nawet część oświaty „sanacyjnej").

W ten sposób cały rozdział o oświacie pozaszkolnej uważamy za słaby. Lepiej rzecz się przedstawia z innemi rozdziałami, np. z charakterystyką środowisk. Jeśli jednak weźmiemy środowisko proletarjackie, sądzimy, iż autor za mało uwzględnił obok ujemnych stron także te twórcze aktywne procesy, które odbywają się w środowisku proletarjackiem, (chociaż do pewnego stopnia je uwzględnił).

Jeszcze jedna uwaga. Ważne jest to, co mówi autor o oświacie stanowej, mianowicie o tych faktach, gdy stanowa oświata (np. dawna szlachecka szkoła) wzmacnia odrębność stanów. Zamało jednak uwzględnia klasowość w dzisiejszej strukturze oświatowej, nietylko w sensie kierunku klasowego, ale także w sensie dostępności oświaty dla pewnych klas. Tymbardziej, że co do Sowietów, to autor dostrzegł (czy słusznie?), że „wyraźną szkołą stanową stała się znów w naszych czasach szkoła średnia i wyższa sowiecka".

W tych ustępach, w których p. Gotlieb musnął zlekka zagadnienie klasowości w szkole, podaje cyfry, które budzą poważne wątpliwości: tak np. pokazuje się, iż „włościanie posyłają do szkół średnich tylko połowę tej ilości dzieci, jaka wypada dla nich według stosunku liczbowego, robotnicy fabryczni — około 2/5". Czyżby aż tyle?

Przytoczona tabelka wzbudza poważne wątpliwości, których tutaj nie możemy szczegółowo rozwijać.

Powyższe uwagi bynajmniej nie mają na celu wykazania, iż książka p. Gotlieba jest bez wartości. Porusza bowiem cały szereg zagadnień, a samo zastanowienie się nad temi zagadnieniami jest dla nas bardzo cenne. Musimy jednak, czytając tę pracę, być bardzo czujni i **krytyczni**, albowiem autor najspokojniej przemyca pewne burżuazyjne nastawienia, a potem dziwi się, iż oświata socjalistyczna zaleca krytycyzm wobec „nauk" burżuazyjnych.

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI.

Belgja w obliczu poważnych wydarzeń

Przed powszechnym strajkiem robotników belgijskich

Sytuacja wewnętrzna Belgji w związku z projektowaną manifestacją 200.000 socjalistów w Brukseli w dn. 24 lu[redacted] w dalszym ciągu jest niesłychanie [redacted]

[redacted]azują na fakt, iż poprzednio Rząd zezwolił na manifestację. Obecną odmowę uważają

ZA SPRZECZNĄ Z KONSTYTUCJĄ.

Rząd wysuwa ze swej strony argumenty, że prasa socjalistyczna doprowadziła robotników do niezwykłego napięcia, nawołując niemal otwarcie do rozruchów. Rząd

OBAWIA SIĘ,

że 200.000 socjalistów manifestujących w Brukseli, spowoduje zamieszki, które trudno będzie opanować.

Na wiecu socjalistycznym w Saint [redacted] zapowiedział wobec [redacted] kilku tysięcy zg[redacted] że socjaliści w [redacted]

ODPOWIEDZĄ STRAJKIEM GENERALNYM.

W okręgu górniczym Baurinage, jak i w całej Belgji panuje ogromne podniecenie.

Wtorkowe obrady parlamentu nad interpelacją socjalistów w tej sprawie były niezwykle burzliwe.

W pewnej chwili kilkunastu deputowanych socjalistycznych rzuciło się w kierunku ław rządowych

[redacted] 73. (PAT).

CHORE PŁUCA

[redacted]

co powoduje zmniejszenie [redacted]

Zioła **Magistra** Wolskiego przeciw [redacted] pieniom płuc [redacted] ne przy cierpieniach płucnych kaszlu, zaflegmieniu i duszności dają należyte wyniki.

Zioła ze znak. ochr. „Pulmosa" do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych). Wytwórnia Magister E. Wolski [redacted]

W faszystowskiej Austrji

Swiat pracy stanał w obronie swych praw

Zagadnienie [redacted] socjalnego w Austrji [redacted] stadjum decydujące.

Wzrost deficytu w zakładach ubez[redacted] opieki społecznej projektu reformy, przewidującego daleko idące zarządzenia oszczędnościowe i redukcje.

W kołach robotników i pracowników umysłowych powstał przeciwko pierwotnemu projektowi reformy tak silny sprzeciw, że cały projekt musiał ulec zmianie.

Jak w powieści Wallace'a

Z więzienia w Harlem w stanie Texas uciekło 6-iu więźniów, w tej liczbie jeden skazany za morderstwo. Więźnio[redacted] licja rozpoczęła natychmiast pościg, który, jak dotychczas, nie dał rezultatów. Kierowniczka więzienia w Granito (stan Oklahoma) Mrs. Goerge Waters [redacted] schwytać 18 więźniów, który uciekli z zakładu karnego w Granito.

W Jugosławji krew się leje

Krwawe dzieło policji

7 włościan zabitych, 6 rannych

W miejscowości Sibinje Jugosławja) [redacted] doszło we wtorek

DO KRWAWEGO STARCIA POMIĘDZY WIEŚNIAKAMI I POLICJĄ.

Ofiarą zajścia padło

7 OSÓB ZABITYCH I 6 RANNYCH.

Według dotychczasowych wiadomości, zajście miało następujący przebieg: W poniedziałek aresztowano 3 wieśniaków za pewne przestępstwo. Gdy grupa chłopów usiłowała oswobodzić aresztowanych, przywódcy jej zostali również aresztowani. Przed więzieniem miejscowem zebrało się kilkudziesięciu mieszkańców Sibinje oraz pobliskigo Andrievacza, domagając się wypuszczenia na wolność aresztowanych. Oficerowie policji usiłowali skłonić tłum do rozejścia

Jeden z demonstrantów zaatakował jednak oficera policji, grożąc rewolwerem, przyczem został zabity przez policjanta. Równocześnie z tłumu padło kilkanaście strzałów rewolwerowych, które ciężko raniły 2-ch policjantów. Oddział policji w odpowiedzi dał kilka salw do tłumu.

Na placu boju pozostało 7 zabitych i 6 rannych, wśród nich 3-ch policjantów ciężko rannych. Na miejsce wypadku zjechała komisja sądowa oraz przedstawiciele ministerjum spraw wewnętrznych oraz banatu zagrzebskiego celem wdrożenia śledztwa. (PAT).

W Gdańsku

wybory samorządowe

Równocześnie z wyborami do Volkstagu mają się odbyć w dn. 7 kwietnia rb. także i wybory do rady miejskiej w Sopotach oraz do rad powiatowych i gminnych w powiecie Gdańskie Wyżyny, w którym, jak wiadomo, ostatnio wyborów nie przeprowadzono.

Protesty

AKCJA WE FRANCJI

[redacted] deputowanych socjalistycznych Leon Blum wystosował [redacted] stosowały także Liga Obrony Praw [redacted]

[redacted] sprawiedliwości [redacted] z transparentem, zawierającym [redacted]

[redacted] darów, które zdjęła straż ogniowa

Fale morskie podmyły Hel

Wydmy helskie na przestrzeni około 15 klm. pomiędzy Chałupami a Jastar[redacted] gdyż podmyte falami obsunęły się wgłąb morza. Woda podmyła wały wydm miejscami na 2 — 5 metrów.

Urząd Morski rozpoczął energiczne prace nad zabezpieczeniem tego odcinka brzegu polskiego.

Krwawe demonstracje akademików

Po ostatnich krwawych zaburzeniach na uniwersytecie w Białogrodzie, większą liczbę studentów skazano w drodze administracyjnej na przymusowe opusz[redacted] odzkimi urzędami [redacted]

We wtorek grupa studentów wysiedlonych do Kruszewce urządziła tam demonstrację, którą jednak policja zlikwidowała.

W demonstracji urządzonej w Cetynji, oprócz studentów wzięły udział elementy miejscowe. Demonstracja zakończyła się krwawo, gdyż przy starciu [redacted] demonstrantów został [redacted]

Wiadomości z domu warjatów

Na zebraniu berlińskiego związku prawników narodowo - „socjalistycznych" Juljusz Streicher, wydawca tygodnika antysemickiego „Der Stuermer", wygłosił przemówienie, w którem żądał wprowadzenia w najbliższym czasie kary śmierci dla żydów, utrzymujących stosunki erotyczne z nieżydówkami. Norymberski organ narodowo - „socjalistyczny" „Fraenkischer Zeitung" uzasadnia żądanie Streichera twierdzeniem, że... nauka wykazła istnienie zasadni[redacted]

Rząd Jugosławji rozmawia z opozycją

Od paru dni prasa tutejsza zaprzesta[redacted] dołąd [redacted] opozycji t. j. przywódcą Chorwatów dr. Mackiem, radykałów — Stanojewicem demokratów Ławidowicem i Słoweńców dr. Korostcem.

Już pierwsze wieści, że dawna opozycja weźmie udział w wyborach wywołały wielkie zainteresowanie w opinji jugosłowiańskiego społeczeństwa, gdzie stronnictwa te mają nadal wielu jawnych i tajnych zwolenników.

Milczenie prasy tłumaczą obecnie ogólnie jako zarządzenie rządu, które [redacted] grupom politycznym całkowitej swobody w ich działalności przedwyborczej.

Jak można przypuszczać, decydującem będzie postanowienie sądu apelacyjnego, które zapaść ma już jutro lub pojutrze i na zasadzie którego zatwierdzone będą zgłoszone listy wyborcze.

Po ocaleniu lotników sowieckich

Lotnik Gołubiew, mechanik oraz jeden z pasażerów [redacted] po 18 [redacted] przewiezieni zostali [redacted] Lekarze skonstatowali osłabienie głodowe trzech ocalonych, żywili się oni bowiem w czasie swego błąkania się korą i trawami. Po drugiego pasa[redacted] rjentację. (PAT).

Odroczenie egzekucji Hauptmanna

Sąd stanu New Jersey przyznał Hauptmannowi prawo apelacji [redacted] (PAT).

B. minister na ławie oskarżonych

W Pittsburgu (Stany Zjednoczone) rozpoczął się proces karny byłego sekretarza skarbu, a następnie ambasadora w Londynie Mellona, który jest [redacted]

[redacted] lon jest winien skarbowi państwa około 3 miljonów dolarów. Obrona twierdzi, że Mellon stał się ofiarą intryg politycznych i że jest on niewinny.

Jak wiadomo, Andrzej Mellon, [redacted]

Oblicze społeczne Lwowa

[redacted]

Dostał kiedyś Lwów wysokie odzna[redacted]enie za bohaterstwo, teraz powinien być odznaczony krzyżem wyjątkowej nędzy. Cyfry [redacted]ka „Lwów w cyfrach", rzucają jaskrawe światło na dokonywającą się [redacted]ryzację ludności i [redacted] w tem miejscu, że w przeciągu 3 o[redacted]nich kwartałów stwierdzono 164 porzucenia dzieci. Cyfry takiej nie notowały [redacted] kroniki Lwowa. Prasa bru[redacted]kowa w [redacted]

Inne pozycje są także [redacted]rakterystyczne dla czasów „radosnej twórczości". I tak w tym samym czasie pociągnięto do od[redacted]

W tym okresie popełniono 7710 kradzieży. Z tego wykryto 2914, w 4356 wypadkach sprawcy p[redacted]

WILLIAM LOCKE

115

RÓD BALTAZARÓW

[redacted]

Ale w miarę, jak upływał czas — [redacted] w Godfrey'u oznaki niepokoju. Godzinka trzy razy tygodniowo spędzona w otwartym samochodzie, gdzie połowa jego uwagi musiała być skierowana na unikanie niebezpieczeństwa mogącego grozić zarówno życiu ich dwojga, jadących w samochodzie, jak i przechodniom — stanowczo nie mogła wystarczać jego młodzieńczym zapałom... Czasy, kiedy mógł swobodnie przebywać w buduarze Edny od czwartej do szóstej, należały do przeszłości. Jako oficer w Generalnej Dyrekcji Działań Wojennych, nie znał wogóle żadnych godzin; przy skomplikowanem ustalaniu operacyj angielskiej armji nie można się było liczyć z wygodą młodych oficerów w Ministerstwie Wojny... Musieli wyrzec się rozkoszy życia i spędzać pracowite dni w biurze — a w wypadkach specjalnych militarnych operacyj — dni te miały tendencję do przeciągania się w noce. Od czasu do [redacted] Godfrey mógł znaleźć swobodną [redacted] ale nigdy nie miał możności przewidzieć tego dnia przedtem. Raz tylko — po telefonicznem umówieniu się w ostatniej chwili — udało im się spotkać na „lunchu" w Carltonie. Wieczorem było nieco lepiej: od czasu do czasu szli razem do teatru. Ale Godfrey, który stał się bardzo wrażliwy na punkcie honoru, [redacted] obiadu w domu na Belgrave Square...

— Jeżeli kocham czyjąś żonę, nie mogę siedzieć przy stole jej męża, pić jego wino i uśmiechać się do niego — oświadczył obcesowo.

— Wydaje się — rzekła wkońcu — że nie pozostaje mi nic innego, jak uciec z tobą.

— A czemużby nie? — zapytał ze śmiechem gdyż Edna mówiła lekko.

[redacted]

Zastanowił się. Gdyby powołała się na moralność, albo chrześcijaństwo, albo jego własną nieśmiertelną duszę — posłałby to wszystko odrazu do djabła. Ale nie mógł posłać do djabła angielskiej armji. Próbował zaoponować.

— Nie rozumiem...

— Gdybyś uciekł [redacted] mną musiałbyś uciec bardzo daleko i zostawić armję...

— Toby było niemożliwe — rzekł Godfrey.

— A więc musimy poświęcić się dla kraju aż do końca wojny — oświadczyła lady Edna.

Potem, pomimo tej filozoficznej i patrjotycznej decyzji, stosunki między nimi zaczęły stawać się niepew[redacted] i niebezpieczne. Zdając sobie z tego sprawę, Edna [redacted] o to, aby grać rolę Egerji raczej aniżeli nieszczęśliwej żony, szukającej pociechy u kochanka.

W tym mniejwięcej okresie zaczęły powstawać pogłoski o politycznem niezadowoleniu w pewnych sferach; o różnicach opinji między wysokiemi władzami cywilnemi i wojskowemi. Nieprawdopodobne plotki krążyły w kołach politycznych, a im mniej wydawały się prawdopodobne — tem silniej były podsycane — tu złośliwie, a tam szczerze — przez grupy polityczne, przeciwne rządowi, czy też domniemanemu strate[redacted]nemu prowadzeniu wojny. Lady Edna Donnithorpe, znajdując się w pośrodku wszystkiego, co zaciemniało istotne fakty — straciła właściwą orientację. Gdzież znajduje się prawda z militarnego punktu widzenia? Omawiała te sprawy z Godfrey'em, który, uważając ją za swoje drugie ja — i za najpewniejszą studnię tajemnic — opowiedział jej bez ogródek wszystko, co sam wiedział. W rzeczy samej Edna lojalnie zatrzymała przy sobie otrzymane informacje, ale oczy jej otwarły się na olbrzymie plany, o których otaczające ją mniejsze polityczne ryby nie miały najsłabszego wyobrażenia. Do najmniej poinformowanych, ale najbardziej pewnych siebie ludzi, należał Edgar Donnithorpe, którego zachowanie [redacted] — zaczęło budzić w niej niewyraźny niepokój.

D. c. n.

Do kogo trafia pomoc dla ofiar powodzi?

„Sanacyjna" prasa porównuje świadczenia rządu polskiego w r. 1934—35 z świadczeniami rządu austrjackiego w r. 1908, okazywanemi dotkniętej powodzią ludności w Małopolsce.

„Sanacyjna" prasa podaje przytem, że władze austrjackie z samego skarbu państwa wyasygnowały w 1908 r. na pomoc dla powodzian 7.100.000 zł., gdy wszelkie świadczenia w naturze i gotówce władz polskich na rzecz ofiar powodzi 1934 r. wynosiły dotychczas około 6.000.000 zł.

Przyjmując, że cyfry podane przez „sanację" są ścisłe, zachodzi jednak pytanie, czy i ile z tego rzeczywiście korzystały ofiary powodzi a ile „sanacyjne" organi-[illegible]

Gdy rząd zaborczy b. Austrji wyznaczył w r. 1908 na pomoc powodzian 7.000.000 zł., przyznać musimy, że istotnie zużyte zostały na cel przeznaczenia, to jest na pomoc dla powodzian.

Natomiast z ofiar i świadczeń całego społeczeństwa polskiego, r. 1934—35 na pomoc powodzian w Małopolsce tylko część istotnie została zużyta na właściwy cel, a reszta w drodze gincła na rzecz „sanacyjnych" organizacyj i instytucyj i na odciążenie budżetu państwowego i samorządów od ciężarów na nędzę wyjątkową biedoty miejskiej i bezrobot-[illegible]

Wystarczy zajrzeć do asygnat jakiegokolwiek Powiatowego Komitetu Pomocy dla Powodzian w Małopolsce, zbadać, co i komu Komitet wyasygnował, by namacalnie stwierdzić to twierdzenie.

Leżą przed nami **odpisy asygnat Pow. Kom. Pomocy dla Powodzian w G...** na 85 wagonów żyta, 2 wagony pszenicy, sto wagonów ziemniaków, 90 wagonów słomy, kilkanaście wagonów węgli, drzewa, smadjow, naczynia, itd. Otóż komu i co dano? Naprzykład naczynie rozdano podobnym „powodzianom", jak: **1) Powiat. Komenda P. W. i W. F., 2) Powiat. Komenda Policji Państw. dla „Rodziny Policyjnej", 3) Polska Bursa Gimnazjalna, 4) Ruska Bursa Gimnazjalna, 5) Państw. Gimnazjum, 6) Związek Harcerski męski, 7) Związek Harcerek, 8) Tow. opieki nad sierotami żyd. Tow. Sportowego „Barkochba", 9) Starostwo powiatowe, 10) Legion Młodych, 11) Rada powiatowa, 12) Zarząd miejski w G..., 13) Miejska ochotnicza straż pożarna w G..., 14) p. Anna D. w R. R., 15) Rada Powiatowa B. B. W. R. w G... oraz 32 publiczne szkoły powszechne i t. d.**

Podobnie było z węglami, pomimo to, że węgle uzyskano z inicjatywy Komitetu bezrobotnych.

B. W.

STAN POGODY w/g PIM

Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z większemi rozpogodzeniami w ciągu dnia. Ciepło. Umiarkowane, na wybrzeżu dość [illegible] i porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

Wiadomości z całej Polski

URZĘDNICY W ZMOWIE Z OSZUSTAMI.

W Sosnowcu aresztowano kilku kombinatorów: Tlustowskiego, znanego fałszerza pieniędzy i inn. Olszewskiego, a również z polecenia władz śledczych z Warszawy, aresztowano w Dąbrowie Górn. handlarza i pasera Tauba, zamieszkałego przy ul. Kościuszki.

Oszuści poszkodowali skarb państwa na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Kombinacje ich polegały na tem, że w porozumieniu z urzędnikami pocztowymi nadawali formalnie wypełnione przekazy pieniężne z jednego miasta do drugiego, przeważnie z Łodzi do Warszawy na większe kwoty. Pieniędzy nie wpłacali, a urzędnicy, będący wspólnikami bandy, przekazy te posyłali do miasta pod wskazanym adresem, gdzie wypłacano oszustom nieraz po kilka tysię-[illegible]

POPARZENI NA HAŁDZIE.

W czasie wydobywania starego żelaza z hałdy na terenie huty „Falwa" w Świętochłowicach, doznali ciężkich poparzeń rąk i nóg dwaj bezrobotni: 37-l. Władysław Mostka i 27-l. Oskar Suchanek.

Wypadek spowodowany został wskutek zbliżenia się obu bezrobotnych do rozpalonych żużli. Nieszczęśliwych przewieziono do szpitala w Świętochłowicach.

ŚMIERĆ KOBIETY PODCZAS WICHURY.

W Częstochowie III-cią Aleją szła jezdnią, omijając kałuże, powstałe na chodnikach wskutek deszczu, Franciszka Grzegorzewska, kiedy nagle z hukiem i trzaskiem wicher oderwał wielki konar od jednego z kasztanów w alei. Konar uderzył z taką siłą kobietę w głowę, iż padła ona na ziemię, zalana krwią, podczas gdy kawałek drzewa rozpadł się na trzy części. Kiedy przechodnie nadbiegli z pomocą, Grzegorzewska była już martwa.

ZA KATOWANIE SIEROTY.

W Hucie pod Krynicą cygan Daniel Siwak w nieludzki sposób katował 12-letnią sierotkę, będącą pod opieką Marji Batok, z którą cygan razem mieszkał. Pewnego razu związał dziewczynkę i przypiekał jej ciało rozpalonym drutem.

Sąd skazał nieludzkiego cygana na 6 miesięcy bezwzględnego więzienia.

STRZELA SIĘ DO LUDZI, JAK DO ZAJĘCY...

Do parku hr. Branickiego w Natolinie udał się mieszkaniec Powsinka, 58-l. Stanisław Kazubski. Gajowy Zygmunt [illegible]wski, zauważywszy Kazubskiego, [illegible] natychmiast opuścić park. Kazubski jednak nie usłuchał. W czasie wynikłej sprzeczki Wachowski wystrzelił z dubeltówki do Kazubskiego. Nabój utkwił w prawem podudziu i rozerwał łydkę. Kazubskiego karetką pogotowia prywatnego przewieziono do szpitala Dz. Jezus w Warszawie, gdzie zmarł w poczekalni szpitala.

Nawet uchwała Rady Miejskiej
Nie wystarcza p. Steinfelsenowi w Nowym Dworze

(Kor. własna).

Frakcja „Bundu" przy nowodworskiej Radzie Miejskiej zgłosiła wniosek nagły w sprawie kierow. publicznej szkoły powszechnej Nr. 3 w Nowym Dworze, p. Leona Steinfelsena, członka zarządu BB. **stojącego pod zarzutem nadużyć pieniężnych i przywłaszczeń.**

Przy zapisie dzieci przywłaszczył sobie pewne sumy pieniędzy. W kasie Opieki Szk. Nr. 3 okazał się brak tysiąca kilkuset złotych. Chociaż p. Steinfelsen miał pieniądze na zakup potrzebnych materjałów szkolnych, nie płacił za nie gotówką i umyślnie wprowadzał kupców w błąd, dając im weksle z urzędową pieczęcią szkolną, których nie wykupywał.

Sprawa ta—jak stwierdza wniosek — od dłuższego czasu jest głośna w Nowym Dworze, jednak do dnia dzisiejszego kier. Steinfelsen pozostaje na swojem stanowisku.

Poszczególni pokrzywdzeni obywatele zwracali się do Zarządu Miejskiego ze skargami i dowodami, ale skargi te nie dały żadnego rezultatu.

Ze względu na to, że ciążące na kierowniku Steinfelsenie zarzuty podrywają jego autorytet w szkole i z uwagi na to, że zarzuty te są znane i dzieciom szkolnym, wniosek stwierdza, że dalsze pozostawanie p. S. na stanowisku kierownika szkoły jest wielce demoralizujące. Podpisani wnoszą, aby Zarząd Miejski zebrał wszelkie dane i materjały, dotyczące zarzutów nadużyć p. Leona Steinfelsena i przesłał do urzędu prokuratorskiego.

Rada Miejska jednomyślnie wniosek ten uchwaliła, ale mimo tej uchwały Steinfelsen w dalszym ciągu urzęduje..

Wiadomości Sportowe

Narciarstwo

BIEG NA 50 KLM. O MISTRZOSTWO EUROPY. Wczoraj odbył się w Szczyrbskiem Pleso ostatni akt narciarskich mistrzostw F. I. S., a mianowicie — bieg na [illegible]

[illegible] 39 zawodników, z których jedenastu zr[illegible]gnowało z walki na trasie. Bieg ukończyło 48. Godzi się nadmienić, że do biegu zgłoszonych było 136 zawodników. Większa ich część wyjechała w poniedziałek, wobec fatalnej niepogody.

Pierwsze miejsce w biegu zajął szwed Nils Englund w czasie 4:14·23 sek. Karpiel zajął 13 miejsce w czasie 4:53:40.

LICZBA NARCIARZY. Liczba wszystkich narciarzy, zrzeszonych w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, wynosiła [illegible] 1 stycznia 270.000 członków w [illegible]ejskich [illegible] Niemcy partycypują imponującą liczbą 107.000 narciarzy. Na dalszych miejscach idą: Norwegowie — 40.000 narciarzy, Finnowie — 30.000, Francuzi i Szwajcarzy po 26.000.

Najmniej narciarzy zgłosiła Anglja — [illegible]

Tenis

PIERWSZE SUKCESY NASZYCH TENISISTÓW W BEAULIEU. We wtorek rozpoczął się w Beaulieu międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Hebdy, Wittmana i Tarłowskiego. Pierwszego dnia po[illegible] odnieśli szereg sukcesów.

Hebda pokonał łatwo i zdecydowanie Robertsona 6:1, 6:0, Wittman walczył rano z Jean bijąc go 6:0, 6:0, a wieczorem z Palmierim. Pierwszy set wygrał Wittman 6:3, w drugim zwyciężył Palmieri r[illegible] Ze względu na ciemność mecz został prze-[illegible]

Tarłowski spotkał się z Frate bijąc go 1:6, 6:3, 7:5.

W handicapie para polska Hebda — Wittman spotkała się z bawiącym na Rivierze królem szwedzkim Gustawem, występującym jako Mister G. Partnerem króla był Hines. Para polska odniosła zwycięstwo w dwóch setach 6:4, 6:4.

Boks

[illegible] spieszył termin indywidualnych mistrzostw [illegible]

Pełna tabela loterji

(NIEURZĘDOWA).

2-gi dzień ciągnienia 1-szej klasy Loterji Państw.

I ciągnienie

Główne wygrane

10.000 zł. — 65758
5.000 zł. — 93544 113374
2.000 zł. — 184991
1.000 zł. — 24108 179236
500 zł. — 8337 13184 23155 31352 75410 81547 91039 162215 173650
400 zł. — 20318 88704 104482 122804 148281
300 zł. — 14851 35723 49319 60747 136968 143237 170509
150 zł. — 729 9644 14712 18142 19672 21955 22650 24893 27854 29364 41830 45398 51706 56506 [illegible] 63523 71395 72788 [illegible] 148473 150500 158742 163693 166259 173184 175988 179246 181118

Wygrane po 100 zł.

232 501 1513 630 71 714 849 70 2060 489 3295 341 63 478 4527 37 637 855 5261 361 645 6041 435 745 7075 456 548 714 804 26 8428 68 509 72 9052 851 10082 185 271 69 84 307 69 613 867 11068 127 63 601 748 924 12316 876 13477 726 82 15130 341 74 439 64 919 665 79 778 16194 351 516 17775 18064 554 760 19070 278 362 406 55[illegible] 20091 415 940 21262 85 363 [illegible] 22129 825 96 23242 62 340 580 24074 25254 662 26650 27127 [illegible] 734 849 59 61 942 29872 30119 552 31143 444 937 32174 265 428 549 847 35 965 33085 364 924 34101 70 352 895 35223 702 50 998 36066 274 4[illegible] 37076 127 526 46 940 38198 307 855 39110 57 464 554 714 85 40[illegible] 41168 407 919 68 42152 396 467 513 52 797 43072 442 48 71 748 44326 45450 539 46151 47224 39 [illegible] 49377 534 43 640 75

50594 689 732 810 986 51110 52548 708 53277 81 83 355 86 49 613 803 984 54037 203 397 55376 750 952 56327 472 693 57609 845 916 5[illegible] 318 82 60175 21 381 723 61045 243 617 759 95 853 62561 806 63052 167 801 64894 65148 565 96 682 66065 234 967 67056 119 233 579 69036 146 776 879 69597 627 70008 84 133 230 477 521 690 71048 398 493 72354 481 88 902 73038 145 77 208 45 636 925 72 73 74693 723 75085 271 345 421 75 641 76939 77199 278 82 319 73 435 78788 79360 93 535 80272 545 735 68 802 916 68 82581 639 83565 84006 57 264 69 740 85089 369 624 527 86050 261 351 87024 211 422 693 743 88340 409 996 89655 800 90174 582 91687 961 94174 95363 569 96030 423 536 [illegible]

110351 704 26 846 111002 88 228 251 64 112375 563 115001 69 221 56 87 647 94 114270 697 889 922 115718 116204 8 475 513 82 679 921 117120 [illegible]

120035 121234 377 436 41 58 555 828 122006 281 97 417 592 854 905 [illegible] 238 838 892 126784 126182 [illegible] 758 97 957 118181 252 56 886 119284 720 127025 3 412 802 78 128077 176 287 714 47 129221 567 679.

130129 131053 221 133088 262 465 686 985 134131 76 268 350 98 135557 [illegible]

140073 396 141186 [illegible] 16 143152 229 768 956 144166 237 480 86 648 145156 482 14[illegible] 654 62 147460 701 1481[illegible] [illegible] 705 827 149052 121 [illegible] 150003 [illegible] 620 960 151375 [illegible] 652 [illegible] 309 50 [illegible] 325 425 561 712 808 154298 409 781 872 155038 183 467 652 840 156442 947 157002 187 652 762 158117 39 354 70 527 159082 95 362 685 160098 181 984 88 161114 45 210 446 163358 64 66 335 164355 824 165037 344 834 [illegible] 166878 454 612 931 84 167002 [illegible] 286 94 490 168123 366 93 [illegible]

170173 383 522 764 99 977 171384 576 713 55 929 85 172537 601 [illegible] 173099 216 725 812 25 964 [illegible] 707 819 175112 249 887 176061 212 382 684 99 778 177023 90 775 178119 271 375 598 179124 281 703 84 89 180126 55 510 22 71 [illegible] 188 91 424 578 640 183040 189 184043 611 89 924

Wygrane po 50 zł.

545 60 722 54 868 1087 135 223 91 479 545 832 81 2063 662 888 911 3190 256 57 435 71 720 931 4242 403 96 535 728 835 5066 175 338 465 764 6034 201 [illegible] 491 660 64 965 73 7271 93 383 693 [illegible] 497 526 71 890 9333 425 63 10145 [illegible] 42 11169 245 808 12035 285 330 [illegible] 65 909 13040 132 57 227 32 434 701 836 938 66 14062 193 230 55 472 562 68 779 916 15172 80 218 73 78 513 57 715 852 16040 132 357 91 [illegible] 664 17013 180 507 351 66 516 [illegible]

[illegible] 324 986 89 21169 286 689 [illegible] 235 23244 682 905 24083 262 694 803 56 999 25207 86 408 72 321 647 26049 103 637 82 830 27295 [illegible] 868 995 29079 216 602 28 33 [illegible] 30090 176 252 400 70 526 31205 26 [illegible] 406 32455 562 67 650 65 934 46 [illegible] 114 44 446 76 956 664 867 36025 100 [illegible] 63 97 71 92 37 37038 105 95 203 592 731 904 38105 212 62 476 574 839 [illegible] 157 759 64 80 40592 831 [illegible] 744 840 925 90 42233 419 733 43137 213 16 78 580 629 858 44356 45573 793 95 46112 352 400 47348 51 412 52 625 30 844 951 48293 445 666 728 80 905 12 49260 512 20 672 941 50207 427 63 51239 358 71 495 6[illegible] 881 52123 496 563 81 616 53127 93 [illegible] 676 932 54022 96 321 701 948 55001 157 327 525 609 766 77 89 813 56141 460 795 872 57028 196 278 639 [illegible]

60220 390 583 662 61309 424 91 810 [illegible] 300 526 633 881 56 921 63100 1 391 743 64160 497 714 628 650144 60 77 181 235 321 66064 522 611 892 957 67374 625 434 874 907 68054 579 774 994 69060 83 226 879 70164 819 99 983 71196 281 320 30 49 551 631 775 971 72060 233 363 65 553 62 74 683 718 [illegible] 802 73238 336 401 785 74189 703 863 75212 39 300 1 419 505 682 725 46 877 76038 242 633 796 77306 18 587 78013 207 23 390 540 633 801 991 79203 311 468 566 610 76 80032 75 159 68 355 401 564 768 830 946 47 81174 211 87 468 729 821 960 65 72104 559 612 40 813 905 23 83438 86 751 817 84074 185 565 658 85095 243 86244 457 885 87038 43 297 645 833 43 88099 270 458 [illegible]

922 92296 556 723 93611 839 94035 [illegible] 387 950226 513 823 96202 89 341 464 97034 48 94 121 235 876 966 98050 216 [illegible]

101024 333 461 80 980 10[illegible] 609 756 847 981 103205 [illegible] [illegible] 565 921 104012 229 328 764 [illegible] 248 498 637 36 711 985 106211 517 736 107049 560 676 108418 76 524 615 59 727 97 962 109096 267 450 519 27 29 [illegible]

110197 484 313 36 454 808 111049 [illegible] 549 972 112061 81 378 783 113026 [illegible] 71 365 401 114018 620 54 68 948 115031 198 269 450 521 28 83 626 [illegible] 62 116008 73 162 297 926 117132 241 80 300 44 623 118074 197 291 364 628 626 982 119030 499 799 633.

120042 895 98 950 121249 122130 658 69 820 22 988 123114 60 478 996 124002 46 81 94 124 91 242 49 336 431 782 889 125882 485 637 62 651 [illegible] 126190 917 80 128051 345 473 962 [illegible] 129157 253 35 336 583.

131004 27 215 891 17 419 5[illegible] 132562 647 773 133108 69 561 71 [illegible] 687 91 134127 57 [illegible] 406 135073 [illegible] 96 256 [illegible] 739 60 881 [illegible] 381 403 836 137105 50 527 74 [illegible] 53 138152 [illegible] 386 758 [illegible] 274 450 689 846 98.

140047 82 354 733 936 141061 378 496 552 90 824 142330 464 [illegible] 148852 53 144232 730 51 [illegible] 145060 784 368 357 575 147068 132 207 275 512 746 53 148889 466 678 733 [illegible] 896 82 84 91 [illegible] 69 90 [illegible] 150187 798 151015 452 58

152036 71 379 598 988 76 [illegible] 435 501 651 753 807 952 60 154194 398 662 854 61 155117 [illegible] 617 807 [illegible] 257 530 607 9 88 99 156939 [illegible] 55 65 556 703 157033 28 32 33 [illegible] 91 367 81 160003 218 46 67 [illegible] 958 66 161333 85 508 674 863 [illegible] 163518 578 864 164288 891 [illegible] 165150 50 549 640 764 876 [illegible] 168078 [illegible] 9 [illegible] 95 47 167271 [illegible] 546 650 841 168142 638 759 [illegible] 545 94 647 898

170214 480 607 171329 445 [illegible] 824 66 172095 202 558 704 178351 521 174112 803 80 54 96 176158 270 391 455 703 176562 408 177220 418 661 741 62 884 938 17121 304 60 474 591 607 94 179213 484 725 180017 41 501 11 89 604 64 [illegible] 78 98 908 52 181317 615 773 538 911 78 182514 99 100 [illegible] 183667 403 718 [illegible] 801 44 53

II ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

165 373 1083 558 750 2674 92 3208 430 523 79 676 4352 437 5105 6417 7741 8907 10232 610 12419 673 88 13178 473 687 741 17692 18274 805 994 20563 21348 462 2[illegible] [illegible] 206 63 97 419 598 24485 25769 26048 42 27459 687 98 28198 [illegible] [illegible] 36268 34177 651 35665 36160 900 37658 80 832 38541 664 950 39180 804 40500 709 41966 42186 43391 774 44168

45132 356 488 47365 48601 [illegible] 273 95 51090 644 957 52534 [illegible] 97 55088 56639 57142 59066 234 60460 623 776 815 61405 62040 102 410 77 64962 65200 569 66114 77 71668 72568 73388 726 74119 393 75106 [illegible] 78308 79591 807 80570 81335 82173 407 83289 84004 784 85539 86090 293 87652 95 88709 89012 90359 431 92270 94042 956.

96669 99754 65 100108 102178 [illegible] 103190 335 881 104207 105656 770 106687 777 107517 966 108462 109620 [illegible] 916 112044 783 935 113355 [illegible] 115143 116336 117578 [illegible] 119686 922.

120058 544 121604 123852 59 125091 84 811 53 988 126244 581 858 127868 284 130269 644 132279 900 134101 414 87 514 621 744 821 135254 680 [illegible] 75 865 627 805 137171 852 80 138160 341 139234 610 794.

[illegible] 973 141109 569 83 808 142487 796 143134 144083 531 [illegible] 150022 76 315 579 697 [illegible] 153257 154619 155207 156242 461 661 157201 14 334 158629 801 160036 672 967 161227 162530 831 163318 765 164557 692 733 165123 294 649 797 171500 682 172449 173161 300 473 521 747 174612 1752[illegible] 776 176025 827 177254 966 179[illegible] 180124 269 181732 831 182199 376 [illegible] 183342 184483 683 796.

Wygrane po 50 zł.

165 305 2187 390 434 610 3014 45 610 37 4642 864 6042 82 605 [illegible] 515 857 928 8363 775 794 9375 527 768 928 11340 12027 870 900 13248 566 650 751 897 14541 786 902 16392 17020 328 595 663 67 18995 19248 676 20638 67 22723 23023 113 412 584 851 24749 25555 687 781 [illegible] 83 740 29219 30801 [illegible] 32420 33458 34027 164 [illegible] 60 91 635 695 36141 [illegible] 37624 38021 646 775 39373 575 40683 910 41251 495 47 [illegible] 45923 46041 303 514 822 47252 466 [illegible] 48099 155 295 362 447 99 50387 618 45 51085 161 52000 107 88 322 438 772 [illegible] 467 883 53236 347 423 54308 [illegible] 54457 897 55907 56001 58 202 986 58457 672 830 59098 507 59667 919 61097 707 52 865 929 62762 63047 273 94 317 70 598 64425 525 62 7454 65304 [illegible] 6299 694 720 831 67060 370 565 [illegible] 5822 827 69279 649 70205 340 [illegible] 413 72031 126 898 77 73023 [illegible] 280 289 456 75283 374 509 55 722 76800 77652 782 913 78432 67 79039 237 728 80377 601 69 95 779 81283 [illegible] 911 87497 83100 418 84016 [illegible] 17 623 88026 49 208 89092 [illegible] [illegible] 88720 86276 653 716 87049 71 90807 91663 803 92088 668 93201 94012

[illegible]

259 578 117854 118427 36 509 11 993 119131 251 378 650 768 120130 90 121700 122597 794 128887 783 [illegible] 124005 429 125090 126604 938 96 127144 270 790 806 947 81 128[illegible] 71 848 129012 44 885.

130727 72 958 131138 530 [illegible] 133012 306 136056 291 379 478 637 927 137531 794 976 138049 83 574 [illegible]

[illegible] 43 906 79 141125 224 937 142541 [illegible] 13036 396 627 64 859 [illegible] 630 147010 681 754 [illegible] 148614 149171 425 871 150070 74 139 219 28 336 458 546 718 151017 25[illegible] 152119 477 875 153421 856 154385 90 155032 55 86 131 157012 251 86[illegible] 158136 796 159334 80 400 546 55 912 160970 161428 772 162483 163146 [illegible] 165010 57 125 753 75 166465 571 613 896 167224 945 168384 169422 737 170276 620 973 171429 543 172806 173938 174008 772 893 175229 [illegible] 746 176032 182 385 505 177309 830 178634 79 823 180104 321 47 97 406 79 181033 424 792 988 182529 183704 823 [illegible] 184069 543 680 922

III ciągnienie

Główne wygrane

[illegible]
1.000 zł. — 131035 137644 164078 178707
600 zł. — 6582 75681 [illegible]
400 zł. — 42273 45[illegible] [illegible]201 94503 125488 17[illegible]
200 zł. — 2227 4750 [illegible] 32857 46223 44958 7[illegible] 107951 123895 126433 12[illegible] 148836 160671 170075
[illegible] *zł.* — 5885 16998 [illegible] 34880 84692 [illegible] 47980 59389 52791 5[illegible] 80057 80919 [illegible]

Wygrane po 100 zł.

482 753 1225 495 713 950 58 2022 115 257 483 785 93 4027 4143 6585 731 9055 85 412 563 [illegible] 13142 [illegible] 313 [illegible] 654 16396 [illegible] 19106 273 331 [illegible] 726 21510 659 938 67 22162 893 23045 190 24589 747 25765 75 26437 677 [illegible] 28193 545 666 730 30177 31136 675 860 32616 25 33150 34538 36387 37734 39730 968 40043 28[illegible] 42949 983 [illegible] 44879.

46342 605 47306 48031 38 787 353 660 53752 828 54498 [illegible] 56505 745 57555 59143 241 738 60109 437 62653 63960 64281 806 65687 715 66186 67802 68316 54 9785 829 70223 342 74 414 71811 72764 73190 74261 38 407 76836 77322 683 792 78325 7930[illegible] 804 80210 514 81856 82125 829 83347 84740 85337 86393 88358 89150 238 63 91408 92042 90116 359 92026 382 403 73 93703 95224 337 727 96817 97531 981 [illegible] 99 101224 46 175 753 102485 104119 832 105003 106639 107866 108066 109253 941 111106 766 114160 279 785 117208 526 694 7700 118602 67 119396 376 934. 120372 931 121888 [illegible] 126585

124705 126144 670 1274443 128153 128808 130211 605 729 31287 478 132484 855 134202 320 135297 136980 97 137382 808 140300 141234 143014 320 601 144761 145705 146201 34 147536 148441 999 149147 51 450 150115 502 897 925 151011 41.

152918 460 533 153890 155845 157731 158237 462 71 150478 160373 447 161966 162418 [illegible] 164457 165602 166191 167604 [illegible] 169005 568 170114 423 69 171225 [illegible] 173181 386 17434 [illegible] 01 177201 667 178234 180490 964 181844 182037 139 182139 184650

Wygrane po 50 zł.

90 1133 218 771 910 2318 68 482 17 3161 95 386 4353 469 5317 429 563 6074 438 677 90 9633 872 10325 11149 [illegible] 12072 103 855 13044 613 14234 [illegible] 81 16583 17302 619 586 18073 430 33 521 19205 449 925 20420 811 21034 126 530 60 600 22121 377 664 [illegible] 514 24066 185 636 836 25006 605 [illegible] 26991 897 27277 367 778 28242 542 29514 31105 371 604 766 32841 [illegible] 34083 542 35140 382 504 22 654 [illegible] 12 447 [illegible] 38345 39452 39[illegible] [illegible] 542 34 96 42032 135 693 788 854 43153 958 44337 72.

45230 75 631 54 47501 48268 359 409 810 49558 50168 691 842 62 51823 52404 94 679 740 53276 635 54427 989 55012 231 365 708 993 56223 57556 790 58403 [illegible] 82 59096 340 71 698 981 94 61012 642 88 943 62163 363 531 63942 64172 65018 125 365 517 66318 67338 [illegible] 943 68129 337 482 923 69023 129 84 91 222 71619 72517 698 73054 [illegible] 775 74579 889 75018 975 76009 231 692 776 77684 78504 618 79628 822 945 8[illegible] 284 81202 559 642 49 82284 747 [illegible] 945 73 83470 585 836 47 84160 394 599 653 [illegible] 910 85235 48[illegible] 86500 87965 [illegible] 58 793 89279 32[illegible] 52 953 90861 [illegible]2382 470 857 93317 22 94714 95007 208 378 96825 972 97338 [illegible]3586 607 99079 676.

100466 955 101823 102610 954 103158 945 104679 105144 855 106000 504 107128 45 295 451 671 108294 [illegible] 648 729 111316 76 88 747 79 112087 283 681 737 113188 444 54 [illegible] 114302 892 115954 87 116249 [illegible] 795 843 117665 509 576 179 119077 106 522 626 756.

120140 448 558 930 121670 122274 [illegible] 128556 884 917 124555 637 774 929 125046 [illegible] 558 765 944 126663 86 849 127699 128476 500 789 129075 130131 131704 971 132064 744 133538 134481 494 931 135054 136075 615 43 137156 425 138056 185 35.

[illegible] 141 50 71 93 [illegible] 630 61 698 [illegible] 142227 679 942 144386 [illegible] 145161 497 781 147168 97 689 148284 807 50 94 652 741 75 [illegible] 149 786 150744 83 151092 874.

152561 153307 154007 156028 73 189 450 819 156149 865 157044 721 158257 91 558 98 159677 908 160905 [illegible] 161753 162750 163034 462 [illegible] 718 165210 38 484 [illegible] 166220 167916 15 77 690 168029 287 305 62 516 704 169146 50 523 55 797 988 170877 171175 558 189 172481 500 611 174124 20 821 175094 96 395 428 518 176143 177225 178506 [illegible] 944 180638 181071 18 509 26 64 182220 27 33 54 36 725 31 183148 345 184432 763 946

Kronika krakowska

W sprawie podatku od przyrostu wartości parcel

W Krakowie istnieje znaczna liczba parcel niezbudowanych, znajdujących się w rękach prywatnych. W wielu wypadkach właściciele tych parcel czekają na podniesienie wartości gruntu budowlanego, by potem taką parcelę z zyskiem sprzedać. Skutkiem wytyczenia ulic, ich regulacji, przeprowadzania kanalizacji i innych urządzeń, grunt budowlany zyskuje na wartości, zwłaszcza, gdy obok takiej parceli powstają nowe budynki. Nie trzeba chyba dodawać, że takie stanowisko właścicieli parcel tamuje ruch budowlany. Sam właściciel nie buduje, nie sprzedaje innemu, któryby miał zamiar budować, tylko czeka aż cena parceli pójdzie w górę.

Należałoby więc w tym stanie rzeczy wprowadzić podatek od przyrostu wartości parcel, znajdujących się w obrębie miasta. Z jednej strony przyczyni się to do ożywienia ruchu budowlanego, gdyż właściciele parcel będą je sprzedawali tym, którzy chcą budować, z drugiej zaś przyniesie pewne korzyści finansowe gminy.

Zarząd miasta winien zająć się tą sprawą i zwrócić się do czynników rządowych z inicjatywą wprowadzenia takiego podatku.

W sprawie trzeciej wice-prezydentury

Dłuższy czas trwały targi o miejsce 3-go wiceprezydenta, opróżnione przez śmierć dr. Landaua. Kandydatów było dużo, a miejsce tylko jedno. Sjoniści ubiegali się o to miejsce, wysuwając kandydaturę dr. Schwarzbarta, kombatanci żydowscy p. Spirę, dyrektora „Cara", lansowano jeszcze inne kandydatury, niektóre wprost humorystyczne. Ostatnio wypłynęła nowa kandydatura p. Epsteina, prezesa Izby przemysłowo-handlowej, która, jak twierdzą „wtajemniczeni", ma największe szans. Tak więc Kraków będzie miał znowu 3-go wiceprezydenta.

Stanowisko nasze, jeśli chodzi o kreowanie posady 3-go wiceprezydenta, jest negatywne. Uważamy, że w czasie redukcji budżetu, ograniczenia wydatków na najpotrzebniejsze rzeczy, obniżenia płac pracowniczych, gmina nie może sobie pozwolić na luksus tworzenia nowej posady, wysoko płatnej, tem więcej, że dwaj wiceprezydenci zupełnie wystarcza do kierowania agendami miasta.

P. burmistrz Niepołomic nie uznaje ubogich

Rozmaite dziwy dzieją się w naszych miasteczkach, gdzie „sanacja" znanemi metodami zdobyła większość. Na stołkach burmistrzowskich zasiedli ludzie, którzy nie rozumieją, albo nie chcą rozumieć, że miasto nie jest ich, ani nawet BB folwarkiem. Sprawują władzę jako pełnomocnicy, ba, nie liczą się nawet z obowiązującemi przepisami prawa.

W Niepołomicach, obdarzonych „sanacyjną" radą miejską, burmistrzem jest p. Pikulski, emer. sędzia. Otóż ten p. Pikulski wcale „oryginalnie" poczyna sobie na swojem nowem stanowisku. Podamy jeden przykład urzędowania tego pana.

Tow. A. Skóra został skazany za przemówienie na zgromadzeniu przez Sąd Okr. w Krakowie na 3 miesiące aresztu. Czując się pokrzywdzony tym wyrokiem, założył kasację. Na to jednak potrzeba wysokiej kaucji, której nie jest w stanie złożyć, gdyż zarobek jego, bardzo lichy, nie wystarcza nawet na skromne utrzymanie. Według ustawy, zwolnienie od kaucji może nastąpić tylko w wypadku stwierdzonego przez właściwe władze ubóstwa. Udał się więc tow. Skóra do magistratu w Niepołomicach o wydanie mu świadectwa ubóstwa. Rzecz wydawała się zupełnie prosta i jasna. Tow. Skóra nie posiada żadnego majątku, dorywczy jego zarobek nie przekracza, a nawet jest niższy od minimum egzystencji, żadne więc względy rzeczowe nie stały na przeszkodzie w wydaniu świadectwa. Innego jednak zdania był p. burmistrz Pikulski. Niewiadomo na jakiej podstawie, bez podania motywów, odmówił wystawienia świadectwa ubóstwa. Kiedy tow. Skóra nalegał, aby podał powody swojej decyzji, wówczas p. burmistrz oświadczył, że ma takie polecenie od p. starosty bocheńskiego. Naprawdę dziwne. Nie chce się wierzyć, aby starosta wydawał tego rodzaju polecenia. Więc — zdaniem p. burmistrza — niema w Niepołomicach ubogich ludzi. Gmina bogaczy. Jedyna chyba w Polsce. I nikt o tem nie wiedział. Tam niema świadectw ubóstwa.

A może tak nie jest? Może tylko tow. Skórze nie wydaje się świadectwa ubóstwa? To takie ciekawe. Ze względów politycznych robią z człowieka bogacza. Szkoda tylko, że nie dali mu majątku.

Sprawy gospodarcze miasta

Dnia 18 b. m. odbyło się na Ratuszu krakowskim posiedzenie Komisji dla spraw gospod. Rady m. pod przewodnictwem ławnika dr. Radzyńskiego.

Na posiedzeniu tem uchwalono sprzedać grunt gminny przy ul. Czarodziejskiej Wojewódzkiemu Związkowi międzykomunalnemu opieki społecznej w Krakowie w obszarze około 39.354 m. kw., na którym Związek przystąpi do budowy domków mieszkalnych dla rodzin robotniczych.

Następnie Komisja załatwiła szereg spraw, dotyczących sprzedaży i kupna skrawków gruntów na cele regulacyjne ulic.

Zkolei ławnik m. dr. Radzyński referował sprawę zamiany domu czynszowego gminnego na narożniku ul. Ruskiej i Wybickiego za parcelę, będącą własnością cechów krakowskich, a położoną przy ul. Zyblikiewicza o powierzchni około 1.691 m. kw.

Przez powyższą tranzakcję gmina m. Krakowa staje się właścicielką wielkiej parceli, położonej obok narożnika ulic: Kopernika, Andrzeja Potockiego i Zyblikiewicza, na której w przyszłości będzie mógł być wybudowany gmach monumentalny, a Związek Cechów uzyska gotowy budynek dla swoich celów.

Dalej — ławnik dr. Radzyński przedłożył szczegółowe sprawozdanie z działalności Komitetu rozb. m. Krakowa z r. 1934, oraz zreferował wytyczne rozdziału kredytu na r. 1935. Oba referaty wywołały ożywioną dyskusję, po wyczerpaniu której wnioski referenta jednomyślnie uchwalono. Szczegółowy komunikat, dotyczący działalności Komitetu rozb. m. Krakowa w r. 1934 ukazał się w dziennikach krakowskich przed kilku dniami.

W końcu Komisja uchwaliła wnioski Wydz. Budowlanego w sprawie rozliczenia kosztów pierwszego publicznego oświetlenia ulic, Król. Jadwigi, św. Jacka i części ulicy Fabrycznej.

Z Tarnowa

WYPADŁ JAK Z WORKA

Ostatnio w Tarnowie, został mianowany naczelnikiem poczty Władysław Worek z Jasła. Otóż kiedy pan Worek wyleciał z Jasła do Tarnowa, nastały dziwne stosunki na poczcie. A mianowicie wydał zarządzenie, że w trzy dni zmienia się listonoszom rejony, mówiąc m. i., iż każdy listonosz, powinien znać całe miasto. Skutek tego zarządzenia jest taki, że gdy uprzednio dostawało się list np. o godz. 10-tej, to obecnie otrzymuje się go o godzinie 4-ej po południu, a cała moc listów ginie.

Sądzimy, że jakieś władze zainteresują się temi zarządzeniami pana Worka, zwłaszcza, iż na te zarządzenia sarka całe miasto.

Życie robotnicze

POSIEDZENIE OKR. PPS. KRAKÓW MIASTO odbędzie się w poniedziałek, dn. 25 b. m. o godz. 6.30 wiecz. ul. Dunajewskiego 5

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW SAMOPOMOCY PRZY ZARZĄDZIE KOŁA Z. Z. K. w KRAKOWIE.

Dnia 24 b. m. odbędzie się doroczne Walne Zgromadzenie członków Funduszu Zapomogowego przy Kole ZZK w Krakowie przy ul. Warszawskiej 15/17.

Początek o godz. 19-tej. W razie braku kompletu, zebranie odbędzie się o godzinę później, bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania Samopomocy. 2) Sprawozdanie kasowe z Funduszu Zapomogowego za rok 1934. 3) Wnioski i interpelacje.

KOMITET PPS w PODGÓRZU odbędzie posiedzenie we czwartek 21 b. m. o godz. 5.30 w Domu Tramwajarzy, pl. Serkowskiego 7.

Walne Zgromadzenie Tow. Domu Tramwajarzy

odbędzie się dn. 23 lutego b. roku o godz. 12-tej w nocy, a w razie braku kompletu dn. 24 lutego b. r. o godz. 1-ej w nocy w lakierni tramwajowej z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokułu, 2) sprawozdania Wydziału, kasowe i komisji rewizyjnej wraz z wnioskiem o udzielenie absolutorjum, 3) wybór nowego Wydziału i kom. rewizyjnej, 4) wnioski.

WYDZIAŁ.

Odczyty T.U.R.

W czwartek, dn. 21 b. m., o godz. 7 w. w Domu Tramwajarzy, pl. Serkowskiego l. 7 wygłosi odczyt tow. B. Gołąbowa na temat: „Jak się kobieta ma bronić". Odczyt dla kobiet.

W czwartek, dn. 21 b. m., o godz. 8 w. w Związku Fryzjerów, pl. Matejki 4, wygłosi odczyt tow. Al. Papier na temat: „Struktura współczesnego społeczeństwa".

W piątek, dn. 22 b. m., o godz. 7 wiecz. w Zakrzówku wygłosi odczyt tow. mgr. Z. Gross na temat: „Socjalizm a młodzież robotnicza".

W sobotę dnia 23 b. m. o godz. 6 wieczorem w Domu Kolejarzy ul. Warszawska l. 15—17 wygłosi odczyt tow. dr. W. Gancwolówna na temat: „Chiny". Odczyt z przezroczami.

Dyżury lekarskie

Dnia 21 lutego noc:

1. Dr. Engel Adolf Dietla 66, tel. 165-98
2. Dr. Doening Tadeusz, Arjańska 9.
3. Dr. Kleczek Stanisław, Szlak 20.
4. Dr. Krasoń Hieronim, Al. 3-go Maja 5, tel. 169-13.

Dyżury aptek

Czwartek 21.II w Krakowie:

Apteka pod Złotym Tygrysem ul. Szczepańska 1.

Apteka pod Aniołem Stróżem ul. Kościuszki 18.

Apteka pod Temidą ul. Długa 66.

Apteka pod Barankiem ul. Mikołajska 4.

Apteka Niebieska ul. Starowiślna.

w Podgórzu

Apteka pod Opatrznością ul. Brodzińskiego 1.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek, 21.II „Poskromienie złośnicy".

Piątek 22.II „Kwiecista droga".

TEATR „BAGATELA": „Król walca" i „Eskimo".

KINOTEATRY.

ATLANTIC: „Jej wysokość całuje" i „Śmierć odpoczywa".

ADRIA: „Muszę być młody"

APOLLO: „Teraz i zawsze".

PROMIEŃ: „Csibi".

SZTUKA: „Pojedynek ze śmiercią".

ŚWIT: „Gubernator Skallon".

SŁONKO: „Zdobywcy" i „Wesoły bar".

WANDA: „Wyspa skarbów".

UCIECHA: „Kleopatra".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Nie jestem Aniołem".

KINO MUZEUM „Maharadża Rampuru".

Z miasta

Z TOW. PSYCHJATRYCZNEGO

W piątek dnia 22 lutego b. r. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w sali wykładowej Kliniki neurologiczno - psychjatrycznej U. J. posiedzenie Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Psychjatrycznego i Krakowskiego Towarzystwa Neurologicznego z następującym programem: 1) Odczytanie protokułu z ostatniego posiedzenia. 2 Dr. Landau: 2 przyp. zespołu Landry. 3) Dr. Drohocki: Przyp. menningo encephalitis infectiosa. 4) Dr. Dretler: Pokaz przyp. wągrzycy mózgu.

CENY TARGOWE, JARZYN I DROBIU

Mleko niezbier. litr 0.18—0.20 zł., Śmietana 1.— — 1.20 zł., Śmietanka 0.50—0.60, Ser zwycz. kg. 0.70 — 0.80, Masło deser. 2.70 — 3.—, Masło zwycz. 2.40 — 2.60, Jaja świeże sztuka 0.07—0.09, Jabłka kg. 0.60—1.20, Buraki kg. 0.10—0.12, Cebula 0.20 — 0.25, Marchew 0.15 — 0.18, Pietruszka 0.25 — 0.30, Seler 0.25 — 0.30, Włoszczyzna 0.20 — 0.25, Ziemniaki 0.08 — 0.10, Kura sztuka 2.50 — 4.—, Kaczka żywa 3.— — 4.50, Kaczka bita 2.50 — 4.—, Gęś żywa 4.50—8.—, Gęś bita 4 — — 7.—, Indyk i indyczka 6.— — 13.—

„DALMACJA, ZABYTKI JEJ PRZESZŁOŚĆ I JEJ SKARBY SZTUKI".

Odczyt pod tym tytułem wygłosi prof. U. J. dr. Wojsław Mole w sali Muzeum narodowego w Sukiennicach w czwartek 21 b.m. o godz. 6 wiecz. Wstęp 1 zł., dla młodzieży szkolnej 50 gr. Dochód przeznaczony na budowę Muzeum Narodowego.

SPODOBAŁA MU SIĘ RYNNA

Dulemba Marja, zam. przy ul. Szlak L. 13, zgłosiła, że nieznany sprawca skradł na jej szkodę rynnę długości 12 metrów z muru jej domu przy ul. Zdrowej 24, wart. 50 zł.

CHCIAŁ SIAĆ KONICZYNĘ

Aresztowano Ziętarę Józefa, lat 27, zam. w Górze Narodowej L. 35, za kradzież 3 worków nasiennej koniczyny wart. 300 zł. z magazynu przy ul. Zacisze L. 9 na szkodę Judy Schlüssela, przy pomocy dobranego klucza. Koniczynę odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

NARZĘDZIA DO GOLENIA CZY NARZĘDZIA DO WŁAMAŃ?

Policja aresztowała Gelbira Ignacego, lat 26, pom. fryzjerskiego, zam. w Krakowie przy ul. Mazowieckiej L. 59 z narzędziami do włamań

SAMOCHÓD WPADŁ NA DOROŻKĘ KONNĄ

Engelman Karol, lat 38, kierowca samochodu osobowego Nr. Kr. 96.491, zam. przy ul. Różanej L. 11, przejeżdżając ul. Zwierzyniecką o godz. 0.20 potrącił z tyłu dorożkę konną Nr. 183 powożoną przez Stanisława Groszka, zam. przy ul. Żółkiewskiego 22, wskutek czego złamał mu resor i koło tylne wart. 150 zł. Wypadku w ludziach nie było.

Radjo krakowskie

PIĄTEK, 22 lutego 1935.

6.45 Z Warszawy: audycja poranna. 10.30 Z Warszawy: uroczyste nabożeństwo z kościoła św. Krzyża. 11.57 Sygnał i Hejnał. 12.03 Z Warszawy: wiadom. meteorologiczne. 12.10 Z Warszawy: koncert. 12.45 Z Warszawy: „wychowanie społeczne w przedszkolu". 13.05 Płyty. 15.30 Z Warszawy: wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Komunikaty L. O. P. P. 15.45 Z Warszawy: „Marsze królowej broni — piechoty". 16.45 Ze Lwowa: audycja dla chorych. 17.15 Płyty. 17.50 Wśród czasopism literacko - artystycznych. 18.00 Kącik strzelecki. 18.10 Wiadomości bieżące. 18.15 Z Warszawy: muzyka taneczna. 18.40 Z Poznania: „O psychice Wielkopolan". 19.00 Płyty. 19.20 Z Drezna: reportaż z odsłonięcia tablicy pamiątkowej w domu Chopina. 19.30 Z Warszawy: pieśni. 19.50. Komunikat śniegowy. 19.54 Z Warszawy: wiadomości sportowe. 19.57 Lokalne wiadomości sportowe. 20.00 Dokąd jechać w święto? 20.05 Z Warszawy: pog. muz. 20.15 Z Filharmonji Warszawskiej: Festiwal Chopinowski. 22.30 Z Warszawy: recytacje poezyj. 22.40 Koncert reklamowy. 23.00 Z Warszawy: wiadomości meteorologiczne i muzyka taneczna.

Odczyt zbiorowy

Z inicjatywy Oddziału Krakowskiego Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej zapoczątkowany został ostatnio w Krakowie cykl odczytów zbiorowych na temat aktualnych zagadnień ruchu robotniczego.

Pierwszy odczyt z tego cyklu odbył się niedawno p. t. „Na Froncie Antyfaszystowskim". Przemawiali tow. tow.: Ciołkosz, Cyrankiewicz i dr. Drobner. Sala Domu Centralnego Związku Górników ledwie pomieściła tłumne rzesze robotników, pracowników umysłowych i akademików. Na otwarcie zebrania odśpiewano „Czerwony Sztandar".

Odczyt zagaił tow. Mieczysław Drobner, przewodniczący Krakowskiego Oddziału Z. N. M. S., poświęcając wspomnienie pośmiertne tow. senatorowi Limanowskiemu, którego pamięć zebrani uczcili przez powstanie.

Pierwszy z referentów przemówił, witany oklaskami, tow. Adam Ciołkosz. W godzinnem, głęboko ujętem przemówieniu, omawiając ewolucję faszyzmu, który z antykapitalistycznego w swem założeniu ruchu drobnomieszczańskiego stał się narzędziem politycznem kapitalizmu, ucieleśniającem uniwersalistyczne i wsteczne dążenia burżuazji w okresie upadku kapitalizmu, w tym związku omówił referent również zagadnienie państwa totalnego, mającego stanowić deskę ratunkową ginącego ustroju kapitalistycznego.

Następnie przemówił tow. Cyrankiewicz, przedstawiając współpracę pomiędzy dwoma czynnikami wstecznictwa: faszyzmem a organizacją kościelną. Przemówienie swe zilustrował przykładem Austrji i Hiszpanji. Ze względu na rocznicę krwawych walk lutowych w Austrji przemówienie tow. Cyrankiewicza wywołało żywy oddźwięk wśród zebranych.

Wkońcu przemówił tow. dr. Drobner, wykazując szkodliwość rozbicia proletarjatu na zwalczające się obozy. Tam, gdzie proletarjat przezwyciężył swe rozbicie, tam — jak np. we Francji — nie dopuścił do przewrotu faszystowskiego, lub — jak w Austrji i Hiszpanji — poniósł wprawdzie klęskę na placu boju, ale zwyciężył moralnie i przygotował grunt pod przyszłe zwycięstwo. Apelem do zjednoczenia akcji antyfaszystowskiej zakończył tow. dr. Drobner swe przemówienie.

Zebranie zamknął tow. Mieczysław Drobner, zapowiadając dalsze podobne odczyty.

Na zakończenie zebrani ponownie odśpiewali „Czerwony Sztandar".

Już nie potrzeba lekarzy w ubezpieczalniach...

Otrzymaliśmy następujący obrazek z działalności stanisławowskiej Ubezpieczalni:

Ojciec mój, długoletni pracownik Kasy Chorych, obecnie Ubezpieczalni, znany i ceniony z gorliwości w pracy z wyczerpania zachorował ciężko na serce. W dniu 21 stycznia nastąpił znowu ciężki atak. Ledwie zdołałem przywieść wynajętym przezemnie samochodem, lekarza ubezpieczalni, który po zabiegu zapisał krople, przyczem tym samym samochodem pojechałem do apteki ubezpieczalni. Tu oświadczono mi, że kropli tych niema, kupiłem je więc w aptece prywatnej, a przekonawszy się, że krople są objęte lekopisem dla ubezpieczalni, zażądałem zwrotu kosztów. Na to otrzymałem odpowiedź:

„Załatwiając prośbę Pana z dnia 25 stycznia b. r. Ubezpieczalnia Społeczna odmawia Panu zwrotu kosztów wyłożonych na zakupno lekarstwa. t. j. Stiminolu, ponieważ użycie tego właśnie lekarstwa nie było koniecznem.

Przeciw temu orzeczeniu i t. d. z upoważnienia Dyrektora Charków, kierownik wydziału ubezpieczeniowego"

W ten sposób swemu długoletniemu pracownikowi odmawia ubezpieczalnia lekarstwa, zapisanego przez lekarza ubezpieczalni, a odmawia („ponieważ użycie tego właśnie lekarstwa nie było koniecznem",— urzędnik administracyjny p. Charków!

Proszę o umieszczenie mego zażalenia i łącze wyrazy szacunku

Michał Demiańczuk syn Jana
radny miejski w Nadwornej.

WARUNKI PRENUMERATY: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 3.50, na prowincji miesięcznie zł. 3.50, zagranicą zł. 6.—. Za zmianę adresu 50 gr.
CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 20, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwania i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio szpaltowy, układ zwyczajnych 10-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI — Wydawca: RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.